Dzisiejszy numer wraz z dodatkiem „Literacko-naukowym" zawiera 20 stron

Należytość pocztową opłacono ryczałtem

KURJER LWOWSKI

Redakcja, ul. Mochnackiego l. 48 tel 253-79
Administracja ul. Mochnackiego l. 48 „ 292-46
Wydział ogłoszeń, Prenumerata, ul. Zimorowicza l. 10 „ 246-34
Drukarnia, ul. Mochnackiego l. 48 „ 292-46

Wychodzi codziennie rano

PRENUMERATA:
z dostawą do domu we Lwowie i na prowincji . zł. 4·50
„ „ „ zagranicą . . . . „ 7·50
bez dostawy t. j. przy odbiorze w kantorze. „ 4·—
Należytość za każdorazową zmianę adresu wynosi „ 0·50

Cena egz. 20 gr.

Sekretarjat redakcji przyjmuje strony od 12-13 i 17-18. Nadesłanych rękopisów nie zwraca się.

P.K.O. 153.795

Rok VIII. Lwów, niedziela 29 września 1935 r. Nr. 269 ABC

KLAUDJUSZ HRABYK.

Postulat idei

Okres powyborczy odznacza się, jak to zresztą wszyscy odczuwamy, atmosferą oczekiwania. Nowe warunki ustrojowe, nieznana praktyka życia oparta obecnie na nowych zasadach — stwarzają podatny grunt do tego rodzaju atmosfery, która oczywiście nie sprzyja tak potrzebnej dziś w Polsce równowadze nastrojów.

Sytuacja międzynarodowa, wewnętrzne trudności gospodarcze i nieodzowność mobilizowania i organizowania wszystkich naszych sił — wysuwają postulat unormowania życia polskiego w najbliższym i najkrótszym czasie. Zdaje się, że nie trzeba nikomu w Polsce uzasadniać tej prawdy, która narzuca się wprost sama. Społeczeństwo, jego uświadomione i odpowiedzialne warstwy oczekują z dużą niecierpliwością na zrealizowanie przynajmniej najbardziej nieodzownych warunków pracy. Dziedzin, które wymagają uporządkowania i ustabilizowania, jest bardzo wiele. Chodzi tymczasem jednak bodaj o najważniejsze.

Co wydaje się nam najdonioślejszem zagadnieniem w chwili obecnej?

Zainaugurowana została ostatnio dyskusja na temat programu gospodarczego.

Z wypowiedzianych dotąd głosów sądzić wypada, że — aczkolwiek rozbieżność opinji jest dosyć duża — to jednak dadzą się ostatecznie ustalić pewne styczne i wspólne, choć kompromisowe punkty przedstawionych poglądów, które złożą się na całość.

Sądzimy jednak, że ten dorywczy, a mozolny wysiłek podejmowany co pewien czas, choćby tylko na odcinku gospodarczym, byłby mniej skomplikowany i nakreślałby wyraźniejsze, bardziej zdecydowane linje programu i postępowania, gdyby życie polskie oparte było dziś u samych swoich podstaw na trwałych i wyraźnych zasadach ideowo — programowych.

Z drugiej strony rozbieżność opinij w dyskusji gospodarczej zdradza nietylko różnicę poglądów na sytuację gospodarczą, czy raczej na dobór środków zdążających do jej naprawienia — ile na zasadnicze odmienności światopoglądów wyrażane przez poszczególnych ekonomistów nawet obozu prorządowego, nie mówiąc już o opozycji.

Te zjawiska uwydatniają się i na innych odcinkach naszego życia państwowego. Istnieje conajmniej dwutorowość w pojmowaniu dróg rozwoju naszej przyszłości. Społeczeństwo jest nadal świadkiem ścierania się tych poglądów, co byłoby nawet pouczające i ciekawe. Gorzej jest jednak, jeśli stajemy wobec faktu, że zwolennicy jednej teorji, mając stale lub przejściowo wpływ w pewnej dziedzinie życia państwowego, realizują tam swoje poglądy, a w drugiej dziedzinie jesteśmy świadkami realizowania innych zasad. Jest najgorzej, jeżeli wogóle trudno jest się nieraz zorjentować, w jakim kierunku w bieżącem życiu mamy zdążać czy zdążamy.

Tymczasem te doniosłe luki pociągają za sobą równie doniosłe następstwa. Nasze społeczeństwo umie zdobywać się na wielkie ofiary. Nie zamierzamy gloryfikować jego cnót, zbyt często niestety równoważonych przez aż nadto liczne wady. Ale nie ulega wątpliwości, że potrafimy dokonywać dużych rzeczy i wkładać sporo wysiłku i zapału do podjętej pracy. Ale jest jeden podstawowy warunek wykrzesania tej energji ze społeczeństwa polskiego: musi ono wiedzieć, w imię czego robi wysiłek, do czego zdąża.

Jeżeli odnosimy duże sukcesy na polu np. awiatyki i jeżeli — co ważniejsze dla naszych rozważań — panuje niejednokrotnie wśród nas ekstaza uniesienia i zbiorowego entuzjazmu dla wyczynów naszego lotnictwa, — to zjawisko powyższe, panująca atmosfera w tej sprawie, która sprzyja wysiłkom jednostek, polega głównie na

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Posiedzenie Rady Ministrów

Zawieszenie płatności długów rolniczych do r. 1938

WARSZAWA, 28. 9. (PAT). W sobotę dnia 28 września odbyło się pod przewodnictwem p. premjera W. Sławka posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem Rada Ministrów poza załatwieniem szeregu spraw bieżących, uchwaliła rozporządzenia: o przedłużeniu poboru 10 - procentowego dodatku do państwowego podatku przemysłowego, oraz o ustaleniu siedzib i właściwości terytorjalnej wyższych urzędów górniczych.

Pozatem Rada ministrów uchwaliła dwa projekty dekretów Prezydenta R.P. *Pierwszy z tych projektów zawiera nowelizację rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24. 10. 1934 o konwencji i uporządkowaniu długów rolniczych, oraz ustawy z dnia 28. 3. 1933 o urzędach rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich. Drugi z nich jest nowelizacją ustawy z dnia 29. 3. 1933 o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych.*

Oba te projekty zostaną przedłożone Panu Prezydentowi Rzplitej.

Projekt dekretu Prezydenta Rzplitej, uchwalony na posiedzeniu Rady Ministrów, dotyczący ustawodastwa oddłużeniowego, nowelizuje niektóre przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24 października 1933/1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych oraz niektóre przepisy ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o urzędach rozjemczych do spraw wiejskich.

Treść najważniejszych zmian, wprowadzanych wspomnianym projektem dekretu, jest następująca:

Z mocy samego prawa zawiesza się do dnia 1 października 1938 r. wymagalność wszelkich długów rolniczych, powstałych przed dniem 1 lipca 1932 roku, z wyjątkiem długów wobec osób i instytucyj prawno - publicznych i instytucyj kredytowych, do których stosują się nadal obowiązujące dotychczas zasady.

Obsługa jednak długów w postaci procentów zostaje utrzymana w wysokości, ustalonej zeszłorocznem rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej.

Rozszerzony zostaje przepis, umożliwiający wierzycielowi w przypadkach na to zasługujących dochodzenie przed urzędem rozjemczym uchylenia ulg, ustanowionych projektowanym dekretem.

Pozostałe przepisy projektu dekretu mają głównie na celu zharmonizowanie norm istniejącego ustawodawstwa oddłużeniowego zgodnie z nabytem doświadczeniem.

Wyjaśnienie zagadki tajemniczego balonu

WARSZAWA, 28. 9. (tel. wł. — mg). Tajemnicza i zagadkowa sprawa balonu niemieckiego, znalezionego we wsi Trzcianka, w pow. Ostrowskim, przez jednego z mieszkańców, obecnie się wyjaśniła. — Oględziny balonu, dokonane przez specjalistów, stwierdziły, że jest to balon do Jumpingu. Według informacji uzyskanej w Jabłonnej, balon napełniony był wodorem i nie mógł posiadać kosza, ponieważ przy tej pojemności, nie zdołał by go unieść. Prawdopodobnie jest to balon propagandowy z Lipska, gdzie odbywają się obecnie targi.

Prezydent Warszawy u prez. Nowego Jorku

M/S „Piłsudski" opuszcza brzegi Ameryki

NOWY JORK, 28. 9. (PAT). Burmistrz Nowego Jorku La Guardia przyjął na ratuszu prezydenta miasta Warszawy Stefana Starzyńskiego, któremu towarzyszyli: konsul Kwiecień, kpt. Stankiewicz i dyrektor Kutyłowski.

P. prezydent wręczył burmistrzowi N. Jorku tryptyk, przedstawiający widoki Warszawy. Rozmowa trwała przeszło godzinę, poczem prezes rady miejskiej Deutsch zaprosił gości polskich do swego biura. Omówiono wiele spraw, dotyczących gospodarki miejskiej.

Gen. Wieniawa - Długoszewski przemawiał dziś wieczorem po polsku przez radjo (National Broadcasting Company). W audycji brały również udział artystki pp.: Szlemińska i Rabcewiczowa.

Dzisiaj wieczorem przed odejściem statku „Piłsudski" odbędzie się w Hoboken akademja, na której wygłoszą przemówienia: gen. Orlicz - Dreszer, gen. Wieniawa - Długoszewski, biskup Okoniewski, prezydent Starzyński, dyr. Lenartowicz.

Okręt M/S „Piłsudski" opuszcza Nowy Jork po północy.

Niepewne losy strajku na G. Śląsku

Częściowe porozumienie zainteresowanych stron

WARSZAWA, 28. 9. (tel. wł. — mg). Wczoraj do późnego wieczora odbywała się konferencja przedstawicieli Związków Zawodowych i pracodawców. Przedmiotem rokowań były postulaty, wysunięte przez robotników w uchwałach kongresu rad załogowych dnia 22 bm. W wyniku obrad przedstawiciele organizacyj robotniczych i pracodawców doszli do porozumienia co do płaszczyzny, na jakiej ma być rozstrzygnięta dopłata na rzecz kas brackich. Również pozytywne wyniki osiągnięto w sprawie urlopów robotniczych. Obie strony spisały obszerny protokół w tej sprawie.

Zagadnienie skrócenia czasu pracy nie zostało natomiast rozstrzygnięte na wczorajszej konferencji wobec nieprzejednanego stanowiska pracodawców. — Z przebiegu narad należy sądzić, że Z. Z. P. nie poprze zapowiedzianego na dzień 30 bm. strajku w kopalniach i hutach górnośląskich. Strajk ten rozpocząć się ma w poniedziałek i obejmie prawdopodobnie tylko część hut.

—o—

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

tem, że około tych zagadnień stworzyła się jakgdyby idea: nimb bohaterstwa i dumy narodowej, który nas z niemi wiąże i zespala. Społeczeństwo, jego psychologja wymagają podniety i sztandaru.

Może być nim jeden człowiek, który dla mas wystarcza za sztandar. Jeśli niema człowieka — trzeba idei.

Powiada się: państwo.

Państwo nie może być ideą, bo życie państwowe jest czemś, co jest nierozłączne z naszym bytem, jako jednostek, co się samo przez się rozumie. Bez państwa nie moglibyśmy żyć. Państwo jest jakgdyby drugą naszą naturą.

Problem powstaje dopiero wtedy, gdy pytamy: jak to państwo mamy urządzać?

To pytanie jest wieczne, a przynajmniej tak stare, jak długo istnieje instytucja zbiorowej organizacji państwa. Pytanie to powstaje samo z siebie, skoro wiemy, że w historji istniały państwa różnie urządzane, a i dzisiaj mamy obok siebie państwo Rosji bolszewickiej i królewskiej, a jednak parlamentarnej Anglji, obok faszystowskich Włoch i hitlerowskich Niemiec.

Społeczenstwo polskie jest już dzisiaj, że się tak wyrazimy, dostatecznie państwowe. Nadchodzi czas, aby je urabiać w ramach jego instynktów państwowych, w pewnym określonym kierunku.

Chcemy być tak dalece objektywni, że — aczkolwiek mamy jasno wyrobiony i ustalony światopogląd — to jednak gotowi bylibyśmy zaryzykować zdanie, że kwestja kierunku, w jakim pójdziemy jest obojętna.

Pragnęlibyśmy jednak uwypuklić i podkreślić konieczność wyraźnej decyzji, w którym kierunku zamierzamy pójść. I z chwilą, gdy w życiu narodowem i państwowem Polski zostanie to definitywnie zdecydowane, wszystko musi zostać podporządkowane tej decyzji. Musi zniknąć dwu- i trzytorowość w naszem życiu.

Ale to jedno trzeba powiedzieć bez ogródek, że w nową formę, w jakiejśmy się znaleźli, musi być wlana również jednolita treść. Życie polskie nie może być bowiem bezpłciowe. Nie mogą w niem walczyć ciągle różne prądy, bo to nas osłabia. Społeczeństwo zniechęca się. Nic nie może go rozpalić do entuzjazmu i uaktywnić.

Na przyszłość Polski mamy — jak już wspomnieliśmy — swój pogląd. Walczymy o jego zwycięstwo. Polska musi kroczyć po drodze programu i zasad narodowego światopoglądu. Światopogląd ten przebija się już w życiu polskiem, ale — aby sytuacja była jasna — musi on stać się obowiązującą wszystkich treścią. Mówimy oczywiście o aktywnym i pozytywnym kierunku narodowym, który współdziałać będzie czynnie i konstruktywnie nad budową państwowości i jej określonego ściśle stylu.

Jesteśmy najgłębiej przekonani, że będzie to idea, która rozpali święty ogień zapału w całem społeczeństwie, że sprzęgnie je z dzisiejszą rzeczywistością Polski i pozwoli nam stworzyć i zbudować wspólnym wysiłkiem potężną siłę Państwa Polskiego.

Dnia 30 bm. w poniedziałek o godz 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Sodalicji Marjańskiej Inteligencji Męskiej Rynek 42 I p. Wykład p. Dr. Jana Adamskiego na temat:

„Moje wrażenia z granicy bolszewickiej nad Zbruczem",

na który zaprasza się członków Sodalicji, oraz sprowadzonych przez nich gości. Wstęp wolny. 26750

Komunikat z posiedzenia włoskiej rady ministrów

Trzy wytyczne postępowania Włoch w najbliższej przyszłości

RZYM, 28. 9. (PAT). Ogłoszono tu następujący komunikat:

Rada ministrów zebrała się dziś, o godz. 10-tej w pałacu Viminale. Mussolini obszernie omówił fazy rozwojowe sytuacji, jaka wytworzyła się po ostatniem posiedzeniu rady ministrów. — Wszyscy ludzie dobrej wiary na całym świecie uznali prawo Włoch do odrzucenia sugestyj komitetu pięciu. Propozycje, przedstawione Włochom, nie tylko nie brały w rachubę konieczności ekspansji i bezpieczeństwa Włoch, ale całkowicie ignorowały traktaty, które w różnych czasach od r. 1889 do r. 1906 i po roku 1925 przyznawały pierwszeństwo interesom włoskim w Abisynji.

Rząd włoski nie poweźmie żadnej inicjatywy na terenie lub w środowisku, któreby zgóry upośledzały jego interesy. Z drugiej strony, gdy Liga Narodów zamyka się w formalistycznych labiryntach procedury, Abisynia dokonała w ostatnich dniach mobilizacji wszystkich swych sił celem zaatakowania granic kolonij włoskich. Oznajmienie Negusa, złożone w Genewie, o rozkazie wycofania wojsk abisyńskich o 30 klm., nie może być absolutnie brane poważnie przez rząd włoski, ani też przez żaden rząd godny tego imienia. Manewr ma cel strategiczny, a nie pokojowy. Zmierza on bowiem do lepszego zamaskowania przygotowań wewnętrznych i fortyfikowania się na silniejszych pozycjach. WOBEC TAKIEJ SYTUACJI TRANSPORTY DYWIZYJ WŁOSKICH ZOSTAŁY W OSTATNICH DNIACH PRZYSPIESZONE.

Przed zakończeniem posiedzenia rada ministrów uchwaliła w następujący sposób linję postępowania Włoch na najbliższą przyszłość:

1) WŁOCHY NIE WYSTĄPIĄ Z LIGI NARODÓW AŻ DO DNIA, W KTÓRYM LIGA SAMA CAŁKOWICIE WEŹMIE NA SIEBIE ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA „ŚRODKI". KTÓRE UGODZIĆ MAJĄ WE WŁOCHY.

2) Po otrzymaniu ostatniego serdecznego doniesienia, jakie przesłał brytyjski minister spraw zagranicznych Hoare za pośrednictwem ambasadora Drumonda, rada ministrów oświadcza raz jeszcze, podobnie, jak to uczyniła w Bolzano, że POLITYKA WŁOSKA NIE POSIADA ANI NATYCHMIASTOWYCH, ANI OBLICZONYCH NA DALSZA METĘ ZAMIERZEŃ, KTÓREBY MOGŁY ZRANIĆ INTERESY WIELKIEJ BRYTANJI. Rząd angielski od dnia 29 stycznia b. r. do chwili obecnej w sposób jak najbardziej lojalny poinformowany był o celach kolonjalnej polityki włoskiej oraz o interesach, jakie nią kierują, interesach, uznanych przez dwustronne umowy, zawarte z Wielką Brytanją.

Naród angielski ponad wszelkiemi mistyfikacjami antyfaszystowskiemi winien wiedzieć, iż rząd włoski zawiadomił Wielką Brytanję o swej gotowości rokowania i zawarcia układów, któreby zaspokoiły upragnione interesy angielskie w Abisynji.

3) RZĄD FASZYSTOWSKI W SPOSÓB NAJBARDZIEJ UROCZYSTY OŚWIADCZA, ŻE UNIKAĆ BĘDZIE WSZYSTKIEGO, COBY MOGŁO KONFLIKT WŁOSKO-ABISYŃSKI ROZSZERZYĆ I ROZCIĄGNĄĆ GO NA WIĘKSZY OBSZAR.

Ponadto przed zakończeniem posiedzenia rada ministrów wysłała do dowódców i żołnierzy, przebywających w Somali i Erytrei, najgoretsze pozdrowienia i życzenia. Pozdrowienia te obejmują wszystkich żołnierzy włoskich, którzy bronią ojczyzny na ziemi, morzu i w powietrzu. Dotyczy to również 30 tysięcy robotników, którzy pracą swą w ciągu niewielu miesięcy w warunkach szczególnie trudnych dokonali robót komunikacyjnych i drogowych w dwóch włoskich koloniach Afryki wschodniej.

Wkońcu rada ministrów przyjęła do wiadomości stan spokoju i dyscypliny, której dał dowód naród włoski w ostatnich dniach, tak bogatych w wydarzenia. Rada ministrów uważa, że stanowisko takie charakteryzuje naród silny. Rada ministrów stwierdza, że w tym okresie o szczególnem napięciu duchowem naród włoski, zahartowany w ciągu 13 lat regime'u faszystowskiego, tworzy zwarty i jednolity blok, skupiony wokół znaków rewolucji faszystowskiej. Niebawem NARÓD WŁOSKI DA TEGO DOWÓD ŚWIATU PRZEZ MOBILIZACJĘ CYWILNĄ, KTÓRA NIE ZNA PRECEDENSÓW W HISTORJI.

Dzisiejsze posiedzenie było ostatniem posiedzeniem rady ministrów w miesiącu wrześniu.

Odroczenie sesji Ligi Narodów

Pozytywny stosunek Stanów Zj.

do prac ekonomicznych Ligi

GENEWA, 28 .9 .(PAT). Zgromadzenie Ligi Narodów odbyło swoje ostatnie posiedzenie. Na początku przewodniczący zaproponował uzgodnione uprzednio przez Prezydjum odroczenie obecnej sesji, co zostało przez Zgromadzenie zaaprobowane. Przewodniczący zapowiedział, że będzie pozostawał w kontakcie z przewodniczącym Rady i sekretarzem generalnym Ligi co do ewentualnego ponownego zwołania posiedzenia obecnej sesji Zgromadzenia.

Następnie przystąpiono do załatwienia całego szeregu spraw bieżących aprobując raporty i wnioski, omawiane w poszczególnych komisjach, wyłonionych przez Zgromadzenie. Zgromadzenie zatwierdziło również budżet Ligi Narodów na rok 1936 w wysokości 28.279.901 fr. szw.

Jedynym momentem, wychodzącym poza zwykły szablon, było podanie przez przewodniczącego do wiadomości Zgromadzenia, że

rząd Stanów Zjednoczonych przez swego konsula generalnego w Genewie, Gilberta, nadesłał na ręce prezesa drugiej komisji, polskiego ministra finansów prof. Zawadzkiego, pismo sekretarza stanu Hulla, dające wyraz uznaniu dla prac tej komisji. Pismo to zaczyna się od słów: „Z najwyższem zainteresowaniem zaobserwowałem, że cały szereg ważnych rządów, reprezentowanych w komisji, której pan jest prezesem, doszło do porozumienia co do programu ekonomicznego, mającego na celu pełniejszą i bardziej zadawalającą poprawę sytuacji w przemyśle i handlu.

Te, daleko idące konkluzje, posiadają wielką wagę wobec tego, że w komisji zasiadają członkowie urzędujących w danej chwili gabinetów najważniejszych krajów handlu światowego, dobrani ze względu na swe specjalne kompetencje i powołani do zadań rozpatrywania spraw ekonomicznych."

Pismo następnie czyni życzliwy przegląd tez, wysuniętych przez raport komisji i podkreśla zwłaszcza zalecenia bilateralnych umów handlowych na zasadzie największego uprzywilejowania. Hull nazywa dyskusję, odbytą pod przewodnictwem min. Zawadzkiego „doniosłą i dodającą otuchy".

Następnie przewodniczący Zgromadzenia, minister Benesz wygłosił przemówienie pożegnalne, w którem dokonał przeglądu prac Zgromadzenia, dając również wyraz nadziei, że akcja koncyljacyjna w sporze włosko - abisyńskim zostanie uwieńczona powodzeniem i że wobec tego nie zajdzie potrzeba zwoływania znów posiedzenia odraczającej się dziś 16-tej sesji Rady Ligi Narodów.

Po zakończeniu posiedzenia Zgromadzenia odbyło się krótkie posiedzenie Rady Ligi, poświęcone technicznym sprawom bieżącym.

Interesujące

Żyjemy w okresie specjalizacji: w rozmaitych państwach udoskonalono produkcję przemysłową do tego stopnia, że jeszcze ciągle niezrównane są pewne gatunki sukna angielskiego, zegarków szwajcarskich, czy też francuskich perfum, — Jest bardzo ciekawe, że także Polska wyspecjalizowała się w fabrykacji niektórych artykułów przemysłowych, które już dzisiaj posiadają światową markę. I tak stale odchodzą ze Lwowa do krajów zachodnio europejskich, a nawet do Ameryki Północnej, transporty tutek Prima Aida, które uchodzą obecnie za najlepsze w świecie.

Budowa nowej arterji w stolicy

WARSZAWA, 28. 9. (Tel. wł. mg.). Prezydent Warszawy zarządził budowę nowej arterji komunikacyjnej łączącej śródmieście z dzielnicą handlową przez ogród Saski. Prace wstępne związane z przebijaniem nowej arterji przez ogród Saski, mającej na celu odciążenie węzła komunikacyjnego przy zbiegu ulic Królewskiej i Granicznej już rozpoczęto.

Właściwy człowiek, na właściwem miejscu...

WARSZAWA, 28. 9. (Tel. wł. mg.). W restauracji Stanisława Raczyńskiego w Kościerzynie, w gronie zabawiających się gości, pił od samego rana jeden z miejscowych obywateli. Kiedy wypił tyle, że był już nieprzytomny, starali się gospodarze wraz ze służbą usunąć go z restauracji. *Ponieważ gość opierał się właścicielowi, przy pomocy służby wyprowadzono go do podwórzowej stajni i przywiązano łańcuchem do koryta. Obywatel przy korycie tem spędził prawie całą noc.* Po wytrzeźwieniu zaczął krzyczeć i został wtedy wypuszczony na wolność. Sprawę skierował do sądu

O parjasach pracy

Ile zarabiają chałupnicy?

Ostatni Mały Rocznik Statystyczny podaje dane o zarobkach 200.000 chałupników w Polsce. Przeciętny tygodniowy zarobek chałupników w 1933 r. wynosił 14 zł., podczas gdy przeciętny zarobek tygodniowy ogółu robotników wynosił 24,3 zł.

Ogólna ilość robotników, zarabiających poniżej 10 i 20 zł. tygodniowo jest wprawdzie według tych samych danych bardzo duża, poniżej bowiem 10 zł. zarabiało w 1933 r., 22,7 proc., a poniżej 20 zł. łącznie 52,4 proc., ilość jednak chałupników o tych najniższych zarobkach jest jeszcze znacznie wyższą.

Zarobki 44,7 proc. chałupników wynosiły bowiem poniżej 10 zł., a łącznie poniżej 20 zł. zarabiało 82,4 proc. chałupników.

Trzeba przytem wziąć pod uwagę, że dane Małego Rocznika Statystycznego są niepełne,

mamy bowiem w Polsce znacznie większą liczbę chałupników, którzy wymykają się jednak z pod jakiejkolwiek kontroli.

nie są bowiem ani ubezpieczeni, ani nigdzie nie rejestrowani. Zarobki ich faktyczne są jeszcze znacznie niższe, niż podane przez statystykę oficjalną. W samym odzieżowym przemyśle chałupniczym mamy ponad 45.000 pracownic: krawcowych, szwaczek, bieliźniarek, które często szyją dla wielkich firm, zaopatrujących wyroby swe w etykiety pierwszorzędnych magazynów konfekcyjnych.

Magazyny te kalkulują swe wyroby na jaknajdalej idącym wyzysku pracownic, nie istnieją bowiem żadne przepisy prawne, któreby ograniczały wyzysk tej kategorji robotnic. Brak tych przepisów sprawia, że szereg firm likwiduje własne warsztaty, co było związane z koniecznością ubezpieczania pracownic, płacenia im godziwych stawek płac, oraz odpowiednich podatków.

Dużo wygodniej jest przecież oddawać robotę do domu chałupniczkom, płacić im grosze i nie ponosić żadnych świadczeń społecznych.

Pracownicom tym można łatwiej opóźnić wypłatę, obniżyć im płace.

Fakty niewypłacania chałupnikom są stale na porządku dziennym.

Wobec braku przymusowego rejestrowania chałupników, braku przepisów o systemie wypłat i wysokości stawek płac, chałupnicy nie mogą się bronić, skarżyć do sądu, są najczęściej zdani na łaskę przedsiębiorców.

To też nie należą do wyjątków fakty tak daleko idącego wyzysku, jak podana niedawno przez prasę zapłata 8 gr. za uszycie męskiej koszuli w firmach chałupniczych w Przemyślu.

Taki stan rzeczy powoduje z jednej strony nieustanny ferment społeczny, z drugiej strony zaś godzi w interesy zdrowo kalkulującego przemysłu.

Rezultatem wyzysku są stale powtarzające się strajki. W ostatnim miesiącu strajkuje 1000 robotników odzieżowych w Łodzi, 252 w Lublinie, 300 w Piotrkowie, strajkują ręczni tkacze chałupnicy w Pabjanicach, żądając przywrócenia obciętych o 35 proc. stawek, w Tarnowie trwa strajk bieliźniarek, w Mińsku Mazowieckim strajkują szewcy, żądając umowy zbiorowej i podwyżki płac o 50 gr. i t. d. i t. d.

Jeśli strajk jest akcją trudną, wyniszczającą ekonomicznie robotników przemysłowych, jeszcze większym ciężarem jest dla chałupników. Nędzna ich egzystencja staje się jeszcze gorszą, a jedna nędza właśnie zmusza ich do uciekania się do tego środka walki.

Są to jednak zjawiska z punktu widzenia społecznego i państwowego niezmiernie szkodliwe.

Można sobie wyobrazić, jak wygląda poziom życia chałupników, ich mieszkania, odżywianie się, stan zdrowia, możność kształcenia dzieci i zaspakajania minimalnych chociaż potrzeb kulturalnych.

Niczem nieograniczony wyzysk chałupników godzi również w legalnie pracujące warsztaty przemysłowe, które nie mogą się ostać w walce konkurencyjnej z przedsiębiorcami, płacącymi grosze za pracę i nieponoszącymi żadnych ciężarów społecznych.

To też coraz powszechniej zarówno wielkie firmy likwidują własne warsztaty pracy, jak i szereg drobnych warsztatów przemysłowych czy rzemieślniczych przechodzi na system pracy chałupniczej.

Jedynym środkiem uregulowania tych niezdrowych i szkodliwych stosunków, jest rozciągnięcie ochrony pracy na chałupników,

a więc wprowadzenie ustawy chałupniczej. Nie będzie wówczas niezdrowej konkurencji, nie będzie ciągłych strajków, jeśli ustalimy wzorem innych państw, że zarobek chałupników winien im zapewnić pewną stopę życiową, nie niższą od przeciętnego poziomu życia robotnika przemysłowego. Przymus rejestrowania i ubezpieczania chałupników położy kres dotychczasowemu wyzyskowi.

Na marginesie rokowań handlowych

Polityka „zamrażania" Niemiec

(—) Nikt chyba nie uzna tego za przesadę, skoro stwierdzimy, że eksport polski od pewnego czasu płynie

pod znakiem „zamrożeń".

Jak bowiem obliczają polskie koła handlowe, zajmujące się eksportem towarów, **ogólna suma** należności polskich **„zamrożonych"** w różnych krajach wynosi

około 100 miljonów złotych.

Poza Niemcami, poważne należności z tytułu wywozu towarów polskich „zamrożone" są: w Rumunji, Turcji, na Węgrzech i w kilku innych państwach.

W artykule dzisiejszym zwrócić chcielibyśmy uwagę na „zamrożenia" niemieckie, zwłaszcza w związku z trwającemi rokowaniami handlowemi polsko-niemieckiemi. Dnia 21 bm. — jak to już podaliśmy, — powróciła do Warszawy z Berlina delegacja polska, która od trzech miesięcy pracuje nad ułożeniem stosunków handlowych polsko-niemieckich. Z komunikatu, jaki się ukazał w prasie trudno sobie w tej chwili wyrobić pogląd na perspektywy rozwoju dalszych stosunków polsko-niemieckich. Dane bowiem komunikatu są skąpe, ogólnikowe a co gorsze **niezbyt pocieszające.** Jedynym bodaj pomyślnym i pozytywnym wyjątkiem ,który rozsiewa pojawiające się tu i tam obawy przed związaniem się gospodarczem z Niemcami na szerszej płaszczyźnie jest twierdzenie, że nie mówiono o **traktacie** handlowym.

Trudno jednak cokolwiek powiedzieć o wartości innych, sygnalizowanych przez komunikat rozmów. Stwierdzenie, że zaprojektowano umowę elearingową, mówi mało a raczej mówi **źle:** umowy elearingowe, zwłaszcza te, w których jednym z partnerów były Niemcy, nie zdały egzaminu życiowego — nie zdołały zapobiec **zamrożeniom.**

A pozycja ta w Niemczech zarówno na jej koncie publicznym jak i prywatnym jest nader poważna i wynosi jak wiadomo 47 milj. zł.

Z tego 27 milj. zł. stanowi należność z tytułu **tranzytu kolejowego przez Pomorze** między Prusami Wschodniemi i Rzeszą. Prywatne należności obejmują: 8 milj. zł. z tytułu wykonywania umowy kompensacyjnej polsko - niemieckiej z 11 października 1934 r. oraz 12 milj. zł. z tytułu innych należności prywatnych.

Omówimy w pierwszym rzędzie należności z tytułu tranzytu kolejowego **przez Pomorze.** Zagadnienie to naświetlone zostało ostatnio w żmudnej pracy p. W. Piaseckiego pt.: „Tranzyt niemiecki przez Polskę" wydanej przez Instytut Bałtycki — Toruń 1935. Tranzyt ten z Kłajpedy, Litwy, Łotwy, Estonji, Finlandji i Rosji Sowieckiej i odwrotnie t. zw. „tranzyt mały" jest dziś nader poważny i z 18.000 t. w roku 1925 podniósł się na 455.000 t. w r. 1930 (nowszych danych nie posiadamy,) Tranzyt oparty jest na umowach kartelowo rozliczeniowych.

Zawarto je dla wygody podróżnych oraz handlu wzajemnego. Istota ich polega na tem, iż np. podróżny, jadący z Berlina do Warszawy, nie potrzebuje kupować biletu na przejazd przez terytorjum polskie dopiero na granicy, lecz kupuje poprostu odrazu cały bilet w Berlinie. Przy przewozach towarowych, prócz tej dogodności, stosowane są jeszcze pozatem **taryfy ulgowe.** Na przejazd na linjach polskich niemiecki zarząd kolejowy otrzymuje gotówkę, którą powinien, w ściśle oznaczonych okresach rozliczeniowych, wpłacać **Polskim Kolejom Państwowym.**

Sytuacja jest bowiem zupełnie prosta. Niemieckie koleje inkasują na rachunek kolei polskich opłaty za przejazdy na linjach polskich, jak i naodwrót, koleje polskie inkasują dla kolei niemieckich należności za przejazdy i przewozy na linjach niemieckich. Ten zarząd kolejowy, który ma więcej przewozów musi drugiemu wypłacać powstałe w ten sposób **różnice.** W komunikacji polsko niemieckiej stosunki ułożyły się w ten sposób, iż koleje polskie wykonują **więcej przewozów na rachunek kolei niemieckich,** aniżeli odwrotnie. Stąd też powstają należności, które, doszły do wysokości około 27 miljonów złotych. Taką sumę są winne koleje niemieckie, tj. „Deutsche Reichsbahn" naszym kolejom.

Koleje niemieckie są umownie zobowiązane do zwracania pieniędzy, pobranych przez nie za przewozy na linjach polskich. Tymczasem niemiecki zarząd kolejowy nie wywiązuje się z tych oczywistych i niewątpliwych zobowiązań finansowych.

Sprawa zaczyna wchodzić w stadjum które wymaga rozstrzygnięć. Nie można bowiem żądać od kolei polskich, żeby w dalszym ciągu dokonywały przewozów, za które niemieckie koleje pobierają pieniądze,

zatrzymując je dla siebie i dalej nie płacąc.

W życiu codziennem takie manewry pieniężne otrzymałyby swoją właściwą nazwę; w stosunkach światowych nazywa się to „niewywiązaniem się".

Jak się dowiadujemy w toku rokowań polsko-niemieckich wysunięto ze strony niemieckiej propozycję,

by należności polskie za tranzyt pociągów niemieckich przez Pomorze przyjęła Polska w towarach.

Konkretnie proponują, by Polska poczyniła w Niemczech szereg zamówień, z których dostawy poszłyby na rachunek należności kolejowych. Być może, że i inne należności zechcą Niemcy zapłacić towarami. Zdaniem naszem **ta propozycja** musi się spotkać z odmową i to z zasadniczych względów.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że gdyby ogromna jak na nasze stosunki suma 47 milj. zł. zamrożonych należności powróciła do nas w towarze, wywarłoby to

destrukcyjny wręcz wpływ na polski bilans handlowy,

przekreślając całe osiągnięte w r. b. saldo aktywne, względnie widoki na to saldo. Ponadto odbiłoby się to na dalszym rozwoju stosunków handlowych polsko-niemieckich, a „pozalikwidacyjne" zakupy w Niemczech spadłyby automatycznie do minimum, względnie narażone byłyby na dalsze zamrożenia.

Ponadto należy mieć na uwadze dumpingową politykę handlową Niemiec opartą o poważny kapitał, wynoszący ponad miljard marek. Wiele wskazuje na to, że „zamrożenia" niemieckie pozostają w związku z programem „dumpingu", który to program odbić się może fatalnie na naszej produkcji krajowej.

Jak więc widzimy tym razem, tak ongiś sławiony, lansowany i jako atut wysuwany układ stosunków handlowych polsko-niemieckich zgoła nie przedstawia się różowo, przeciwnie wiszą nad nim poważne znaki zapytania.

Francja, Anglja i Włochy podają do wiadomości Ligi

Treść oświadczeń złożonych w Berlinie

GENEWA, 27. 9. (PAT). Na prośbę litewskiego ministra spraw zagranicznych przedstawiciele mocarstw, sygnatarjusze statutu kłajpedzkiego podali do wiadomości Sekretarjatu Ligi Narodów treść oświadczeń, złożonych dzisiaj przez ambasadorów Wielkiej Brytanji, Francji i Włoch w Berlinie rządowi niemieckiemu w związku z zapewnieniami Litwy, że w nadchodzących w Kłajpedzie wyborach postanowienia statutu kłajpedzkiego są przestrzegane i nie będą naruszone.

GENEWA, 27. 9. (PAT). Sekretarz generalny Ligi Narodów podał dziś wieczorem do wiadomości Rady i członków Ligi Narodów następujące pismo, wystosowane dziś do przewodniczącego Rady przez przedstawicieli Francji, Wielkiej Brytanji i Włoch:

„Panie Prezydencie. Rządy Francji, Wielkiej Brytanji i Włoch, jak się o tem Rada mogła przy rozmaitych okazjach przekonać, stale ostrożnie czuwały nad tem, aby autonomja terytorjum Kłajpedy pozostawała w zgodzie z konwencją z 3 maja 1924 roku. W związku z tem starały się one, aby podjęte były stosowne kroki celem uspokojenia agitacji, jaka się ujawniła wśród ludności tego terytorjum w ciągu ostatnich lat celem przywrócenia stosunków zaufania pomiędzy pewnemi władzami lokalnemi, a rządem litewskim i celem zapewnienia normalnego biegu prac instytucjom przewidzianym przez statut.

W deklaracji publicznej rząd litewski oznajmił, że wybory wyznaczone na 29 września nie ulegną odroczeniu, że zostaną one przeprowadzone w zgodzie z istniejącemi poprzednio ustawami tylko z modyfikacjami wprowadzonemi przez ustawę z 15 sierpnia, których zakres jest ograniczony i nie może wpłynąć na szczerość wyborów oraz, że pozbawienie prawa wybieralności dotyczy tylko szeregu poszczególnych indywiduów, a nie anonimowych grup.

Trzy wymienione rządy otrzymały również całkowite zapewnienie, że gdy wybory się skończą, nowy sejm zbierze się w przepisanym terminie i że dyrektorjat zostanie ustanowiony zgodnie z postanowieniami statutu. Rządy te uważają, że rząd litewski wyraził w ten sposób swoje szczere pragnienie przyczynienia się do przywrócenia spokoju i do doprowadzenia do odprężenia w stosunkach niemiecko-litewskich, zapewniając normalne funkcjonowanie statutu.

Celem przyczynienia się do takiego odprężenia i w inny sposób, trzy rządy wymienione powiadomiły rząd niemiecki o tych faktach i wyraziły nadzieję, że rząd niemiecki uzna, jak jest pożądane, aby ze swej strony dać dowód tych samych intencyj i aby drogą zarządzenia wszystkich użytecznych w tej mierze środków przyczynił się do uspokojenia i poprawy stosunków pomiędzy Rzeszą a Litwą.

Przedstawiciele 3-ch wymienionych rządów pragnęliby, aby niniejsze oświadczenie zostało podane do wiadomości Rady Ligi Narodów.

(—) **Piotr Laval, Anthony Eden i Aloisi.**

5.X. b. r. losowanie pożyczki inwestycyjnej

WARSZAWA, 27. 9. (PAT). Urząd długów państwa zawiadamia, że pierwsze publiczne losowanie wygranych dla drugiej emisji 3-procentowej premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, odbędzie się w dniu 5 października 1935 r. o godz. 10 rano w dużej sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu przy ul. Rymarskiej nr. 3.

Czyżby wypadek polskiego statku?

SZTOKHOLM, 27. 9. (PAT). W pobliżu wybrzeża Norrland znaleziono kilka części kostjumów marynarskich oraz pasów ratunkowych z napisem „Gdynia". — Dotychczas nie wiadomo, czy przedmioty te pochodzą ze statku, należącego do portu gdyńskiego, czy też jakim innym sposobem dotarły do wybrzeży Szwecji.

Zniesienie stanu wojennego w Barcelonie

MADRYT, 27. 9. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów postanowiono znieść stan wojenny w prowincji Barcelony i zastąpić go przez stan wzmocnionej ochrony.

Najlepiej strzelają Węgrzy

RZYM, 27. 9. (PAT). W piątek rozpoczęły się w Rzymie strzeleckie mistrzostwa świata. W strzelaniu z pistoletu brali udział zawodnicy 10 państw. Dwaj zawodnicy pobili rekord światowy w tej konkurencji, należący dotychczas do Szwajcara Zuleufa. Mianowicie Szwed Ullmann uzyskał 548 pkt., Niemiec Krompel 545 pkt.

W klasyfikacji drużynowej 1-sze miejsce zajęła Szwajcarja 2634 przed Włochami. W strzelaniu z karabinu wojskowego w konkurencji drużynowej zwyciężyły Węgry 2100 pkt. przed Szwecją 1968 pkt., 3) **Polska 1951.** 4) Francja. 5) Norwegja, 6) Szwajcarja, 7) Finlandja. Poza tem w meczu międzypaństwowym Italja — Węgry w strzelaniu z karabinu małokalibrowego zwyciężyły Węgry.

238 824.000 zł. oszczędności

WARSZAWA, 27. 9. (tel. wł. — mg). Stan wkładów oszczędnościowych w Spółdzielniach Kredytowych, według Rady Spółdzielczej, przedstawiał się 1-go sierpnia r. b. następująco:

W lipcu liczba książeczek wkładkowych uległa nieznacznemu zmniejszeniu. Suma wkładów oszczędnościowych natomiast wzrosła o 818.000 zł. do sumy 238,824.000 zł. Zwiększenie wkładów wykazały również spółdzielnie żydowskie o 437.000 zł. i ukraińskie o 244.000 zł. — Zmniejszenie wkładów wykazują spółdzielnie Związku Spółdzielni Rolniczych i zarobkowo gospodarczych o 99 tys. zł.

Abisynja organizuje linje obronne

Włochy forfyfikują wyspy Dodekanezu

LONDYN, 27. 9. (PAT). Turecki generał Wehib Pasza, który dowodzi południową armją abisyńską, oświadczył dzisiaj przedstawicielowi „Evening Standard", że dokonawszy inspekcji frontu wzdłuż granicy włoskiego Somali na odcinku 1500 mil, posiada największą ufność.

Sztab abisyński zorganizował linje obronne. Istnieje doskonała linja karabinów maszynowych. Zorganizowano również korpus wielbłądów. Wśród wojska panuje jaknajlepszy duch.

Gen. Wehib Pasza przewiduje, że Włosi chcą opanować dolinę Vebi Szibeli, która posiada bogate plantacje cukru i bawełny.

ATENY, 27. 9. (PAT). Najwyższa rada obrony narodowej postanowiła użyć wszelkich środków dla zapewnienia Grecji neutralności. Równocześnie postanowiono podjąć starania w sprawie zaopatrzenia ludności w żywność na wypadek przerwania transportów morskich.

Prasa ateńska donosi, że Włosi gorączkowo prowadzą prace fortyfikacyjne na wyspach Dodekanezu. Na wyspie Astrapalos znajduje się 1500 żołnierzy włoskich, zajętych przy umacnianiu wyspy. Na wyspie Pathos jest obecnie 500 ludzi, 25 wodnopłatowców i 2 okręty wojenne. Na wyspę Rodos również przybywają codziennie oddziały wojskowe. Wielu Greków, zamieszkałych na wyspie Rodos aresztowano pod zarzutem szpiegowania Anglikom. Pod Talymonos skoncentrowano wielką liczbę torpedowców, łodzi podwodnych i wodnopłatowców.

* * *

GENEWA, 27. 9. (PAT). Po posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów obradowało jego Prezydjum.

Postanowiono zaproponować zbierającej się jutro na ostatnie posiedzenie 16-tej sesji Zgromadzenia Ligi, aby nie uznawać sesji za zakończoną, lecz jedynie odroczyć ją.

Postanowienie to umożliwi ma zwołanie Zgromadzenia Ligi, w razie zaostrzenia się konfliktu włosko - abisyńskiego, w ciągu 24 godzin

Nowy prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie

WARSZAWA, 29. 9. (PAT). **Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dn. 27 września r. b. prezesem Sądu Apel. we Lwowie p. Marjana Zborowskiego, dotychczasowego prezesa Sądu Okręgowego w Sosnowcu. Prezesem Sądu Okr. w Sosnowcu mianowany został sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie p. Antoni Kordowski.**

Fantastyczne pogłoski o celach berlińskiej wizyty Goemboesa

„Tajne rozmowy dyplomatyczne Polski, Węgier i Niemiec"

LONDYN, 27. 9. (PAT). Prasa angielska żywo interesuje się wizytą gen. Goemboesa w Niemczech. Dzienniki uważają, że między Niemcami, Polską i Węgrami istnieje obecnie pragnienie ściślejszej współpracy. Prasa snuje najrozmaitsze domysły.

Najwięcej dzienników sądzi, że chodzi tu o pakt lotniczy między Polską, Węgrami a Niemcami.

„Daily Telegraph" nie uważa jednak, aby wymiana poglądów na te tematy posiadała charakter wiążący.

„Daily Herald" pisze o *tajnych rozmowach dyplomatycznych między Polską, Niemcami i Węgrami.*

Kanclerz Hitler, zdaniem pisma, stara się o poparcie dla niemieckich planów kolonjalnych. Chce on pozyskać przyjaźń Polski i Węgier, gdyż obecna izolacja Niemiec jest dla niego powodem zaniepokojenia.

„Daily Herald" podkreśla, że również i Polska poważnie myśli obecnie o kolonjach. Dziennik pisze: „Ci trzej malkontenci zobowiązawszy się do wzajemnego popierania, stanowiliby potężny front zwrócony przeciwko Rosji sowieckiej i Małej Ententcie.

Również prasa francuska snuje fantastyczne przypuszczenia na temat bloku niemiecko - polsko - węgierskiego.

Zwiększenie ilości krążowników i łodzi podwodnych

Nowy program morski Wielkiej Brytanji

LONDYN, 27. 9. (PAT). Szereg dzienników zapowiada, że rząd brytyjski w najbliższych dniach oficjalnie powiadomi Stany Zjedn. oraz pozostałe mocarstwa, które podpisały traktat waszyngtoński o zamiarze rozbudowy floty brytyjskiej.

Rząd brytyjski uzasadnić ma swój program faktem zbrojeń innych mocarstw.

Wielka Brytanja przy obecnym stanie swej floty nie może udzielić licznym drogom handlowym imperjum brytyjskiego należytej ochrony.

W związku z tem z dobrze poinformowanych kół politycznych donoszą, że *rząd brytyjski w dalszym ciągu czyni starania, aby konferencja trzech mocarstw: Anglji, Ameryki i Japonji doszła do skutku.*

Niemniej jednak admiralicja brytyjska nie łudzi się, iż rozmowy te doprowadzą do pozytywnych rezultatów. Gdy będzie oczywistem, że wysiłki brytyjskie były daremne, *rząd narodowy powiadomi o tem parlament i z czystem sumieniem przedłoży nowy program morski, który przewidywałby zwłaszcza zwiększenie liczby krążowników, kontrtorpedowców i łodzi podwodnych.*

Energja elektryczna musi być tania

Dr. Schacht zapowiada wydanie ustawy elektrycznej

BERLIN, 27. 9. (PAT). Dnia 27 bm. odbyło się w Saarbruecken zebranie przedstawicieli przemysłu elektrycznego z całych Niemiec. Na zebraniu tem minister gospodarki Rzeszy dr. Schacht wygłosił przemówienie, w którem **zapowiedział, iż rząd wyda w najbliższym czasie ustawę, wprowadzającą nadzór nad gospodarką elektryczną w całej Rzeszy. Ustawa ta regulować będzie produkcję i podział energji elektrycznej w Niemczech.**

W ustawie tej chodzi przedewszystkiem: 1) o największe potanienie cen dostawy energji elektrycznej, 2) zapewnienie jej dostarczania dla celów gospodarki Rzeszy. Nowa ustawa nie będzie miała nic wspólnego z monopolem państwowym. Kierownictwo gospodarki elektrycznej obejmie minister gospodarki Rzeszy, pełniąc je w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych.

Św. Jan Bosko
Uroczystości Salezjańskie we Lwowie

(a) Ks. Jan Bosko zaliczony został w poczet Świętych w dniu 1. kwietnia 1934 r. W związku z tym aktem rozpoczął się z tym dniem tzw. rok beatyfikacyjny, względnie kanonizacyjny, w którym związane są liczne odpusty i przywileje. Rok ten minął w kwietniu b. r., gdy jednakowoż w wielu kościołach z rozlicznych względów nie odbyły się uroczystości kanonizacyjne, Stolicą Św. przedłużyła zwyczajny okres o sześć miesięcy tak, że kończy się on z wrześniem br. Zakończeniem tego okresu są tedy dzisiejsze uroczystości ku czci Świętego, które odbędą się w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej na Łyczakowie, — pozostającym pod opieką Ks. Salezjanów, którzy szczytne ideje Św. Jana Bosko niosą od lat w społeczeństwo i przebogatym już dzisiaj mogą poszczycić się plonem na terenie wielu placówek, między niemi i we Lwowie, gdzie od Ks. Arcybiskupa Dra Bolesława Twardowskiego, inicjatora i fundatora wymienionego kościoła, otrzymawszy przed rokiem pieczę nad prześliczną świątynią górnego Łyczakowa, rozwijać poczęli działalność, znaną już szeroko i uznaną w całym kraju, i na terenie naszego miasta.

Dzień dzisiejszy upływa we Lwowie pod znakiem Św. Jana Bosko, wielkiego wychowawcy i apostoła młodzieży, założyciela Zgromadzenia Salezjańskiego.

Z dziecięcych lat Świętego.

Jan Bosko ujrzał światło dzienne w małej osadzie Murialdo pod Turynem w dniu 16. sierpnia 1815 r., w chacie najemnika rolnego, który twardą pracą rąk żywił swą liczną rodzinę. Najboleśniejszem wspomnieniem jego dzieciństwa była śmierć ojca, a gdy brakło głowy rodziny, matka, niepiśmienna wieśniaczka, pracując nieznużenie od świtu do mroku, stała się żywicielką, wzorową opiekunką i wychowawczynią pozostałych sierót, wychowywanych w twardej szkole życia i zaprawianych wśród niedostatku do jego trudów. Od wczesnych lat odznaczał się Janek Bosko bystrym umysłem, niezwykłą pamięcią, zamiłowaniem do nauki, pobożnością i innemi cnotami. Zatrzymywał w pamięci kazania, słyszane w kościele po to, aby je później powtarzać z zapałem w gronie rówieśników. Kochał dziatwę, dzieckiem jeszcze będąc, ponieważ w duszy odczuwał zew Boży do kapłaństwa, do poświęceń i czynów na rzecz młodzieży ubogiej i opuszczonej.

Ubóstwo stało zrazu na przeszkodzie szczytnym zapałom młodego Bosko, który pragnął uczyć się, ale nie rozporządzał środkami ku temu, z czasem jednak przy pomocy zacnych ludzi wstąpił do gimnazjum, następnie do seminarjum duchownego i

został kapłanem

w r. 1841. Jako młody kapłan zamieszkał w Turynie i począł zajmować się zaniedbanymi moralnie chłopcami, których pod jego opieką napływało coraz więcej. Po łąkach i placach, w niewygodnych, wynajmowanych lokalach skupiał Ks. Bosko biednych, kochanych swoich chłopców łobuzów, zabawiał ich pogadankami, uczył katechizmu, prowadził na nabożeństwa do różnych kościołów, a w chwilach przeznaczonych na godziwą rozrywkę był duszą ich gonitw, gier i zabaw. Tak tworzyło się i wzrastało „oratorjum świąteczne" — wielkie i miłe ognisko pracy wychowawczej. Większość tych chłopców tworzyły sieroty lub bezdomna biedota bez możności zdobycia wykształcenia zawodowego czy umysłowego. Nie wystarczała dla nich moralna opieka w dni świąteczne, należało co rychlej zająć się ich losem, aby zapewnić im byt materjalny i odpowiednie stanowisko społeczne.

Ks. Bosko, ufny w Opatrzność Bożą i pomoc ludzi dobrej woli

buduje olbrzymi zakład wychowawczy dla setek młodzieży ze szkołami rzemieślniczemi i gimnazjalnemi

i tak powstaje słynne „Oratorjum Salezjańskie" w Turynie wraz z wspaniałą bazyliką i tak kwestja schroniska dla bezdomnych chłopców została pozytywnie rozstrzygnięta a praca wychowawcza i szkolna ujęta w szerokim zakresie i w duchu chrześcijańskim. Myślą Ks. Bosko była dążność do ochrony młodzieży od tego, co groziło jej pomyślności, od ciemnoty, występku, braku przygotowania zawodowego, osamotnienia, — dążność do tego, by dać jej schronienie w zakładach, gdzieby znalazła naukę, która oświeca, dyscyplinę, dobrowolnie przyjętą, która hartuje wolę, umiejętność, która uzbraja do walki życiowej, atmosferę rodzinną.

Wszystkie dzieła Ks. Bosko wyszły z tej troski zasadniczej. Całe życie swe znojne poświęcił maluczkim, zaniedbanym moralnie i w ten sposób stał się największym wychowawcą XIX. w. „Vetera novis augure": powiększyć dziedzictwo przeszłości, na odwiecznym pniu Kościoła, wypuszczeniem nowych gałęzi, których wymaga przeobrażenie się społeczeństwa — takim zdawał się być program wielkiego apostoła.

Działalność jego nie przerwała się z chwilą zgonu,

który nastąpił 31 stycznia 1888 r. Z poza grobu nie przestawał wpływać na ludzi przez swe wielkie dzieła, pisma, przez swój zakon. Zaledwie go pochowano, poczęły napływać prośby o relikwje, wzniesiono mu pomnik ze składek międzynarodowych, pielgrzymi zaczęli napływać tłumami do jego grobu. Przy jego trumnie mieszały się ze sobą wszystkie języki ziemi w modlitwie, błaganiu i wdzięczności. Mieszkańcy Ziemi Ognistej i Kiwarosi, mały Chińczyk i biedny Kongoita, sierota wojenny i dziecko miasta dziękowały przy marmurze Bogu, że dla ich zbawienia biło to serce apostoła. Kościół, wzruszony cudami przy grobie i wiarą chrześcijan w świętość tego Męża wszczął sprawę jego kanonizacji i tak rozpoczął się proces apostolski, który trwał 22 lat i stwierdził, że Ks. Bosko praktykował w stopniu heroicznym trzy cnoty teologiczne: wiary, nadziei i miłości i cztery cnoty kardynalne: roztropności, sprawiedliwości, męstwa i wstrzemięźliwości, wreszcie w dniu 1. kwietnia 1934. nastąpiła uroczysta kanonizacja i podniesienie na ołtarze małego pastuszka z pod Turynu. Ojciec św., Pius XI. przedstawił w ten sposób światu wielkiego Męża Bożego, jako jeden z najcenniejszych owoców Odkupienia, a równocześnie ukazał go

jako praktyczne wcielenie ideałów ewangelicznych w czasach, kiedy życie ludzkie tak bardzo kłóci się z zasadami Chrystusa. Dlatego w uniesieniu radości wielki Papież, który znał Świętego za życia i uściskał jego błogosławioną i dobroczynną dłoń, w uniesieniu radości, w nadzieji lepszego jutra do przygnębionego świata wołał: „Powraca, powraca i staje wśród nas wielka postać Świętego Jana Bosko!"...

Żyje Św. Jan Bosko w różnych dziełach swoich, a głównie w Zgromadzeniu Ks. Salezjanów,

które założył. Pragnął bowiem ten wielki miłośnik młodzieży rozszerzyć i utrwalić swą działalność wychowawczą a wiedząc, jak skuteczną bywa praca zbiorowa, prowadzona przez jednostki, zrzeszone dla wspólnych celów, stworzył zgromadzenie zakonne, któremu obrał za Patrona św. Franciszka Salezego. Dziś Zgromadzenie Salezjańskie liczy około 7.000 członków: księży, kleryków i braci, — z ich grona wywodzi się 17 arcybiskupów i biskupów, którym przoduje Prymas Polski, Ks. Kard. Arcyb. Hlond. Zgromadzenie, podzielone na 44 prowincyj objęło placówki religijno - wychowawcze i misyjne na całej kuli ziemskiej. Jedna z tych placówek dzięki Ks. Arcyb. Dr. Twardowskiemu powstała we Lwowie, obejmując wspaniały kościół M. Boskiej Ostrobramskiej na górnym Łyczakowie. Pod wytrawnem i nadzwyczaj umiejętnem kierownictwem Ks. Dyr. Świerca, nowa placówka na terenie lwowskim wśród niezmiernie trudnych dzisiejszych stosunków energicznie zdąża do realizowania świetnych wskazań Wielkiego Świętego, którego relikwie poprowadzone zostaną w dniu dzisiejszym w uroczystej procesji z Bazyliki do kościoła na górnym Łyczakowie.

—o—

JOZEF BIENIASZ. 24

W puszczy nad Salatrukiem

POWIEŚĆ

Na widok królewskiej zjawy zleciały się ze wszystkich okolicznych państw nieprzejrzane zastępy trutniów samków i runęły za królewną w podniebne szlaki. Ten miał zostać wybrankiem jej serca, kto zdobędzie rekord lotu, bowiem tem da dowód swej tężyzny. Więc w wyścigu powietrznym przerzedzała się wciąż i wciąż gromada ścigających. Wtyle pozostali chorzy, starzy i niedołężni. Z pośród krzepkiej młodzi jeden tylko wystrzelił zdecydowanie ku górze, prześcignął wszystkich i ten właśnie miał szczęście zdobyć królewnę.

Powracającą z weselnych godów witano w ulu z najżywszą radością. Istny szał ogarnął skrzydlaty ludek. Niedawno temu opuściła swych poddanych stara królowa i oto mają znów taką samą władczynię, tylko młodą, silną, zdolną dać życie setkom tysięcy coraz nowych i nowych bywateli.

Ale życie ula nie wróciło jeszcze całkowicie do spokojnego łożyska. W pszczelem państwie, gdzie królowała niepodzielnie jedna tylko władczyni, zaś pracę spełniały dziesiątki tysięcy dziewic, pozostawało kilkaset trutniów. Były to leniwe nicponie, opasłe, wciąż spite miodem, pochłaniające w ciągu dnia tyle słodkiego nektaru, że trzeba było nieustannej pracy sześciu robotnic przez cały dzień, by wyżywić tylko jednego z nich. W porównaniu z dziewiczemi robotnicami, rozrzutna natura wyposażyła ich wspaniale. Oprócz imponującej budowy, miały zmysły dwakroć silniejsze, niż każda robotnica, a przecie owych bogatych darów żaden nie umiał, lub nie chciał używać, by pracą pilną, jak ich siostrzyce, dopomagać w gromadzeniu skarbów. Puszyły się jeno aksamitnemi kryzami, ...biacemi ich szyje i twardą, rycerską zbroją

Ufne w siłę, tudzież imponującą postawę, trutnie poczynały sobie w ulu butnie i arogancko. Ucztowały, hałasowały, marnowały pożywienie, zanieczyszczały każdy plaster, ku wielkiej przykrości robotnic, uprzątających z pokorą służek śmiecie i odpadki z ich pańskiego stołu. W gronie wciąż ucztujących wybuchały ustawiczne swary, przez co dochodziło nieraz do bijatyki.

Aż nadszedł krwawy dzień sądu. W kilka dni po powrocie młodej królowej z weselnych godów, padł rozkaz ogólnej rzezi tych zawadjackich kawalerów. Nanic już oni niepotrzebni wobec dokonanego aktu miłości w przestworzach. Tolerowano ich długo, by władczyni państwa miała w kim wybierać. Dziś już wybrała; pozostali nie dostąpią więcej zaszczytu z jej strony, wobec czego są tutaj nietylko zbędni, ale co więcej, uciążliwi. Gdyby im pozwolić wciąż tak biesiadować, roztrwoniliby wkrótce cały spiżarni zapasy.

W owym tragicznym dniu nie stanęła do roboty ani jedna poszczoła. Nawet miodziarki nie wyleciały na kwiaty. I oto zwarty szyk dziewic, zbrojny w las zatrutych kopij, na dane z głębi hasło, runął z nieopisaną furją na pyszałkowatych samków, zadając śmiertelne razy. Napadnięci bronili się jak umieli: chwytali napastniczki w potężne łapy, kręcili się w szalonym wirze, roztrącając zbrojne szyki, lub ratowali szybką ucieczką. Kto nie uciekł dość wcześnie, by zginąć z głodu na dworze, padał trupem na miejscu, zakłuty włóczniami przez dyszące zemstą gromady tak długo poniewieranych dziewic. Trupy ich uprzątano natychmiast i wynoszono precz poza obręb miasta. Niebawem nie pozostał przy życiu ani jeden z owych pyszałkowatych obrażalców.

Po owym straszliwym porachunku wrócił do państwa ład i porządek. Ulice i place miasta, gdzie już nie wypraw'aly więcej brewery awanturnicze trutnie, zapełniał odtąd jeno cichy ludek roboczy, śpieszący codzień do swoich obowiązków. Więc miodziarki wylatywały jak zwykle na poszukiwanie miodu, woszczarki udawały się do fabrykacji wosku, inżynierowie do pomiarów, murarze do budowy magazynów. Każdy stał na wyznaczonym posterunku, cały pogrążony w cichej pracy dla dobra ojczyzny i społeczeństwa, którego sam był tylko niepozornym, bezimiennym obywatelem. Gdyby w tym zespole istniały polityczne stronnictwa, potężny gmach rzeczypospolitej, pełen tężyzny, zapału i bogactw, przedwiałby obraz swawolących trutniów, nie oglądających się na przyszłość pokoleń, lecz żądnych niskiego dogodzenia własnym jeno namiętnościom. I gmach ten monumentalny runąłby niechybnie, gubiąc obywateli, uniemożliwiając rozwój młodej generacji...

Celem tego społeczeństwa była myśl o ojczyźnie i tych, co po nich przyjdą. Egoizm nie miał dostępu ani do serc, ani do dusz onych maleńkich pracowników. Nic dla siebie — wszystko dla państwa. Zaś ośrodkiem do rozwoju — były bogato zaopatrzone śpichlerze w chlebek codzienny, tak bardzo do życia potrzebny.

Dla pszczół owym chlebem codziennym był wonny, szlachetny, przez kwiecie i słońce wyhodowany a przeto tak słodki nektar: miód...

VIII.

Z tych to miodnych nektarów, odbieranych rabunkowo zapracowanym od świtu do nocy pszczołom, umiał Jędrzej jak nikt w świecie sporządzać swoiste, ludzkie specjały, mianowicie niezrównane trunki, zas z jagód leśnych w połączeniu z kilku plastrami słodkiej potoki, znakomite wina. Wiedzy swej w owym kunszcie nie czerpał z żadnych książkowych przepisów, bo nawet czytać umiał nietęgo, ale z bogatego doświadczenia życiowego.

W okresie owocowania przebywał stary często w lesie, zaś po powrocie zamykał się w komorze i tutaj napełniał bachniaste słoje zarówno jagodami, jak miodem lub cukrem. Czynił to zawsze powoli, z namysłem, ale nie było wypadku, żeby się w recepcie pomylił

(C. d. n.)

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Kozy wybijają się na pierwszy plan

Zwierzęta gospodarskie w Polsce

Na podstawie tymczasowych obliczeń *zwierząt gospodarskich* według stanu z dnia 30 czerwca 1935 r., pogłowie zwierząt gospodarskich uległo następującym zmianom w porównaniu do stanu z tegoż okresu 1934 roku (w tys. sztuk — w nawiasie dane z roku ub.): *konie* — 3,762 (3.764), *bydło rogate* — 9,696 (9,258), *trzoda chlewna* — 6,703 (7,091), *owce* — 2,783 (2,554), *kozy* 354 (321),

W porównaniu do 1934 roku ilość *bydła rogatego powiększyła się* o 4,7 procent, *owiec* o 9,0 procent, *kóz* o 10,5 procent. *Trzoda chlewna* wykazuje spadek o 5,5 procent, natomiast ilość koni nie uległa prawie żadnej zmianie.

Są to obliczenia prowizoryczne i po ukończeniu opracowań mogą ulec nieznacznym poprawkom, jednak ogólna tendencja pozostanie prawdopodobnie bez zmian.

Jakkolwiek ogólne pogłowie koni w roku bież. pozostaje prawie bez zmian to jednak zarówno w grupach wieku, jak też w poszczególnych częściach kraju uwidoczniają się pewne zmiany, przedewszystkiem uwydatnia się znaczny wzrost źrebiąt (sztuk do 1 roku) o 28,6 procent w stosunku do 1934 r.

Wzrost pogłowia koni stwierdzamy z nieznacznemi wyjątkami w województwach centralnych oraz w nowogródzkiem i poleskiem; w pozostałej zaś części kraju przeważa *spadek* pogłowia końskiego w granicach od 0,1 procent do 2,8 procent.

Na wzrost pogłowia *bydła rogatego* w dużym stopniu wpłynął wzrost liczby cieląt (sztuk do 1 roku) o całe 200 tysięcy sztuk, czyli około 15 procent.

Wzrost ogólnego pogłowia bydła rogatego uwydatnia się w większej części kraju za wyjątkiem woj. poznańskiego i pomorskiego (w tym ostatniem za wyjątkiem kilku powiatów), oraz poszczególnych powiatów województw *południowych*.

Pogłowie *trzody chlewnej* w poszczególnych grupach wieku uległo zmniejszeniu w granicach od 2 proc. do 8 procent. Nieznaczne napozór zmiany w liczbie trzody chlewnej (ok. 400 tys. sztuk mniej) w poszczególnych częściach kraju przedstawiają bardzo duży kontrast, a mianowicie: województwa wschodnie pozatem woj. białostockie, wschodnia część woj. warszawskiego oraz północna część woj. lubelskiego — wykazują zwyżkę pogłowia w granicach dla liczb wojewódzkich od +12 procent do +37 procent (Nowogródek).

Odwrotnie w pozostałej części kraju, tj. w województwach zachodnich, *południowych* i w części województw centralnych, spadek pogłowia wyraża się w granicach od 3 procent (Warszawa, Lublin) do 30 procent *(Kraków, Lwów)*. Woj. poznańskie wykazuje spadek —22 procent, pomorskie —19,8 procent.

Wzrost pogłowia owiec jest prawie powszechny, przyczem największy wzrost uwydatnia się w woj. łódzkiem, kieleckiem, lubelskiem, krakowskiem, o raz lwowskiem — wynoszący ponad 15 procent w stosunku do roku ub. Najmniejszy wzrost wykazują woj. pomorskie, poleskie i białostockie. W pozostałych województwach wzrost poniżej przeciętnego — dla Polski.

Wzrost pogłowia *kóz* jest prawie powszechny, przyczem w poszczególnych częściach kraju wzrost ten dochodzi do 30 procent i więcej (woj tarnopolskie ,lwowskie, i wołyńskie).

Zmiana Statutu Izby przemysłowo - handlowej we Lwowie

Komisja statutowo - regulaminowa Izby przemysłowo - handlowej we Lwowie, odbyła dnia 23 bm. posiedzenie pod przewodnictwem p. Dra Stesłowicza, którego przedmiotem obrad była sprawa zmiany niektórych postanowień części II. Statutu Izby.

W wyniku dyskusji uchwalono przed łożyć plenarnemu zebraniu Izby pod uchwałę szereg wniosków, idących w kierunku częściowej zmiany części II. Statutu.

Obniżka cen elektryczności... w Łodzi

Pisma łódzkie donoszą, że elektrownia łódzka postanowiła obniżyć cenę prądu świetlnego o 5 gr. za kilowat. Nowa obniżka taryfy ma obowiązywać od 1 stycznia.

Lwów na froncie obniżek cen w przedsiębiorstwach samorządowych na brał wody do ust.

Wystawa owocarska we Lwowie

We Lwowie odbędzie się w dniach od 28 września do 3 października roku bieżącego wystawa owocarska województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego. Bliższych informacyj udziela Małopolskie Towarzystwo Rolnicze, które urządza tę wystawę.

Jaja polskie zagrożone

Hodowcy drobiu w Austrji wystąpili z żądaniem zwiększenia cła od przywożonego do Austrji drobiu i jaj. Producenci polscy byliby poważnie zagrożeni, gdyż Polska znajduje się na drugiem miejscu na liście dostawców jaj do Austrji.

WILLIAM GRAIGH 4

Zemsta Gangstera

Nowela.

Tłum. M. O.

— Dajcie mi tę kanalję, tego łotra, tego zdrajcę! Wsadzę mu klin między żebra, że aż zipnie.

Zerwał się na te słowa ten i ów, jakgdyby były wezwaniem do zemsty.

Skulony w ciemnym kącie pokoju Jackie, przeżył sekundę śmiertelnego strachu. Ale spokojny i stanowczy głos Mac Gow'a zapanował nad ogólnym tumultem:

— Bill nie chce umierać, ale też nie chce być powodem śmierci żadnego z was. Ziemia, o jakiej myśl cie; mogłaby was zaprowadzić na krzesło elektryczne. Bill twierdzi, że ma lepszy sposób pomszczenia swojej śmierci. Nie oskarżył wprost żadnego z nas, ponieważ wie, że nikczemnik sam się zdradzi i to niebawem. Wiecie przecież co się ma stać?

Wszyscy skinęli głowami potakująco. Jackie uciszył się niezm ernie, że nie on jeden usłyszał złowrogą przepowiednię Billa. Nad wszystkimi zawisła groźba zemsty z tamtego świata. Głupcy! Jakże mogli brać na serjo takie bzdury.

— A wiecie, że Bill nie kłamał nigdy — zakończył ktoś Freddy.

Przyznano skwapliwie, że Bill nie kłamał i że zawsze dotrzymywał słowa. Potem zapanowała cisza i wszystkie spojrzenia skierowały się w stronę zegara. Nieswój. Jackie kręcił się niespokojnie na krześle. Wszystko to wyglądało jak czuwanie przy nieboszczyku. Miał ochotę wstać i uciec od tych ludzi, skupionych tu jak stado owiec, pozbawionych pasterza w chwili nadciągającej burzy. Ale jakaś niewytłumaczona siła trzymała go przykutym do miejsca.

— Nelly Turner pragnęła się z nim pożegnać — ciągnął Freddy — ale jej nie dopuszczono. Zabrzęczało jutro jego ciało.

Minuty mijały wolno. Wybiła jedenasta. Ktoś zakaszlał, ktoś westchnął, ktoś inny nerwowo nabijał fajkę tytoniem. Jak zahipnotyzowani, patrzyli wszyscy w tarczę zegara. Gdy już niewiele minut pozostawało do pół do dwunastej, Freddy schylił się i wyjął z pod kantoru flaszkę.

— No, chłopcy, zapraszam was na wino

Mówiąc to, poustawiał kieliszki rzędem na marmurze i drżącą ręką nalewał trunek. Jackie musiał wstać wraz z innymi i podejść do kantoru, gdyż bał się czemkolwiek odróżniać od towarzyszów. Z niechęcią jednak opuszczał swój ciemny kąt, niczem szczur. zmuszony opuścić kryjówkę i wyjść na światło dzienne. Każdy ujął swój kieliszek a Freddy uniósł swój wysoko:

— Niech jego śmierć będzie lekka.

Trąciwszy się kieliszkami, wychylili je duszkiem. Jackie mimowoli zerknął na zegar. Dochodziło pół do dwunastej, a kiedy wielka wskazówka stanęła dokładnie na szóstej, światło dziwnie przygasło. Jackie przetarł powieki, ale nie, to nie było złudzenie. Stawało się coraz ciemniej.

Kolana zatrzęsły się pod nim tak silnie, że tracąc równowagę runął łokciem na marmurowy blat stołu. Ból przywrócił mu przytomność. To musiała być jakaś halucynacja, wytwór rozigranych nerwów. Nonsens, żeby tu w barze gasły światła dlatego, że tam, o czterdzieści mil, prąd elektryczny zabijał człowieka. Nagle powiało zimnem, jak od silnego przeciągu. Światło wracało stopniowo do normalnego natężenia. Zdumiony temi niezwykłemi zjawiskami Jackie spostrzegł, że jest przedmiotem pytających spojrzeń całej bandy. Drzwi od hallu były zamknięte.

— Na Boga, Jackie — zawołał Freddy Mac Gow — wyglądasz jak trup!

— Bo kiedy lampy się przyćmiły... to ja...

— Jakie lampy? Co ty pleciesz! Powiedzcie wy, zauważyliście coś podobnego? Ty sam chyba jesteś zaćmiony.

Przyglądano mu się ciekawie. Trzeba się było opanować, poskromić nerwy, odpowiedzialne zapewne za te przywidzenia.

— Musiałem mieć zawrót głowy i zamknąć na chwilę oczy — powiedział.

To wytłumaczenie uspokoiło go. Rzeczywiście musiał na minutę lub dwie zamknąć oczy.

— Hm... — mruknął Freddy. W każdym razie powinienbyś usiąść i odpocząć momencik. Ale słuchajcie — zwrócił się do reszty — miałem wrażenie, jakby tu ktoś był wszedł przed chwilą. Odczułem pęd powietrza.

— Ja to samo — zawołał Wielki Johnny, oglądając się trwożnie na drzwi.

— Coś krucho dzisiaj z nami — zaśmiał się nerwowo Jim Buxter, ocierając twarz z potu. Ja idę do domu.

— I ja — oświadczył Johnny.

Jackie przyłączył się skwapliwie do ich towarzystwa. A więc przecząc nie był tworem jego imaginacji. Drzwi się otworzyły i zamknęły napowrót ale nikt niemi nie wszedł ani nie wyszedł. Przynajmniej, nikt widzialny (C. d. n.)

„Tomasz, skąd ty to masz?“

Duby smalone czy Almanach Uzdrowisk?

Istnieje takie wydawnictwo, które nazywa się Polski Almanach Uzdrowisk. Jest to nakład i własność Polskiego Towarzystwa Balneologicznego w Krakowie, wydane w r. 1934 pod egidą i przy współpracy największych autorytetów w tej dziedzinie. Poza fachowemi artykułami, posiada wydawnictwo dział nazwany Opisem Uzdrowisk, który w myśl przedmowy został opracowany „według schematu ustalonego przez Komitet Redakcyjny Wydawnictw Polskiego Tow. Balneologicznego“, a zadanie jego polega „na dostarczeniu lekarzom całej Polski zupełnie objektywnych informacyj o krajowych uzdrowiskach i o tem, co się w nich znajduje. „Almanach“ otrzymałem w związku z feljetonem o Burkucie. Z wielkim zaciekawieniem wyszukałem na str. 271 opis tej miejscowości i zacząłem czytać. „Z początku porwał mnie śmiech pusty, a potem litość i trwoga“, bo to co tam dojrzało i opisało “mędrca szkiełko i oko“, to są całkiem poprostu tylko „duby smolone‘. Almanach jest wydawnictwem uczonem i poważnem, zadaniem jego jest popularyzowanie lecznictwa uzdrowiskowego i samych uzdrowisk, myślę więc, że oddam przysługę zarówno samej idei jak i tej zapomnianej i nie wyzyskanej, a zdrowiem płynącej miejscowości, jeżeli skonfrontuję te, niewiadomo skąd uzyskane wiadomości Almanachu z rzeczywistością. Przejdźmy zatem po kolei:

Położenie: „Jest to stacja klimatyczna i zdrojowisko w pow. kosowskim, w woj. stanisławowskim pod Czarnohorą, w odległości 16 klm. od Żabiego. Leży wśród niezmierzonych lasów świerkowych na wzniesieniu 1012 m. npm., a więc najwyżej, ze wszystkich polskich zdrojowisk.“

Pierwsza nieścisłość to odległość od Żabiego, która licząc od stacji turystycznej w Słupejce wynosi 40 klm., a więc o 24 km. więcej, co przy tamt. warunkach komunikacji, która odbywa się z maksymalną szybkością 8 km. na godzinę, daje 3 godziny dłuższej jazdy, a bardzo męczącej podróży.

Połączenie: „Z Worochty 55 km., szosą wśród przepięknej okolicy, dolinami Prutu i Czeremoszu Czarnego. W lecie kursuje autobus. Poczta i telegraf Żabie.“

Z Worochty uwzględniając poprzedni błąd, jest kilometrów 80, drogi bardzo niepewnej, którą do Żabiego można przebyć autem osobowem. Z Żabiego najprędsze i najwygodniejsze połączenie to „pedes apostolorum“, nieco gorsze wierzchem na huculskim koniku, a najgorsze i ostateczne to furmanka trzęsąca niemiłosiernie. Autobus to opowieść o bestji apokaliptycznej. Pomijając stan nawierzchni, która przypomina dobrze utrzymane rumowisko, droga jest miejscami tak wąska, że żaden szerszy pojazd się nie zmieści. Dwie wąskie furmanki wymijają się tylko w pewnych punktach. Poczta dostarczana jest przez okazję, która w najlepszym razie trafia się raz na tydzień.

Klimat „tatrzański, silne usłonecznienie“. Jedyna prawda.

Urządzenia lecznicze: „Zdrojowisko posiada źródło szczawy, używanej do picia i do kąpieli w dobrze urządzonym budynku łaziennym. Pozatem Burkut posiada jeszcze inne źródła, obfitujące w kwas węglowy, dotychczas nie eksploatowane. Urządzone są tutaj rownież specjalne plaże do kąpieli słonecznych i rzecznych w Czeremoszu.“

Szczawy, są owszem bardzo bogate w składniki mineralne. Ujęcie najbardziej prymitywne, tak jak wszystkie przydrożne źródełka w górach. Kawałek kory drzewnej i tak to sobie „ciurka“. Nad głównem źródłem w Burkucie ktoś postawił altankę, na Stefulcu trzeba przejść w bród przez Czeremosz, żeby się dostać do źródła. Jeśli ktoś siądzie w błocie pod takiem „ciurkadłem“, to może mieć nawet iluzję, że się wykąpał. Na budynek łazienny nie ma chyba nawet projektu. Nad Czeremoszem jest tylko prawy i lewy brzeg. Oczywiście można się wykąpać lub położyć do słońca.

Wskazania: „Niedokrewność, choroby narządu trawienia, lżejsze postacie chorób płuc, choroby przemiany materji, choroby nerwowe, neurastenja, migrena, rekonwalescencja po ciężkich chorobach zakaźnych, stany po przepraccowaniach.“

Może to prawda, ale na serjo chyba się tam jeszcze nikt nie leczył. Diaczego, patrz następna rubryka.

Pomieszczenie: „Zarząd zdrojowiska posiada szereg pokoi porządnie urządzonych w willach zakładowych. (Należy się uprzednio porozumieć z Zarządem Zdrojowym, co do mieszkania, aby je sobie zapewnić)“.

Zarząd Zdrojowiska to jakieś pojęcie teoretyczne. Niema zarządu, ani niema zdrojowiska, a jak niema jednego i drugiego, to łatwo się domyśleć, jak wyglądają wille zakładowe. Burkut leży 7 klm. poza ostatniem osiedlem ludzkiem, którym jest Szybene. W samym Burkucie są trzy budyneczki. Leśniczówka rządowa, leśniczówka fundacji hr. Skarbka i schronisko P. T. T., należące do t. z. schronisk zagospodarowanych dopiero od roku. Na leśniczówkach pomieszczeń niema, a w schronisku, jak w schronisku, można przespać jedną lub dwie noce (statutowo maksimum 4) na mniej lub więcej niewygodnej pryczy. To też przez Burkut przechodzą jedynie turyści. Letników mieszkających przez jakiś okres stale było nas wyjatkowo w tym roku osób ośm, korzystających z uprzejmej gościny leśniczego Fundacji.

Lekarze: „W sezonie dojeżdża lekarz z Żabiego. Apteka domowa w Zakładzie.“

Sezonu niema, letników niema, chorych niema, Zakładu niema, lekarza niema i apteki niema.

Rozrywki: „Spacery do pobliskich lasów, gdzie znajdują się dobrze utrzymane ścieżki z ławkami. Plac tenisowy, kręgielnia, boiska do zabaw i gier towarzyskich, czytelnia, bibljoteka, kąpiele rzeczne w Czeremoszu. Rybołóstwo, obfitość pstrągów. Piękne wycieczki na sąsiednie szczyty, Łukawica, Ledeskul, których wysokość dochodzi do 1600 m. Możnaby jeszcze dopisać, tor wyścigowy, pływalnia zimą kryta, dancingi, bridge-club, stage operowy, itp. Brzmiałoby jeszcze ładniej. W Burkucie jest tylko to, co dała matka natura. Lasy, góry, rzeka, ryby, jelenie, rysie, a nawet niedźwiedzie, to jest naprawdę.

Sezon: „Letni od 1 czerwca do końca września, zimowy do końca marca. Zimą ślizgawka i nadzwyczajne tereny narciarskie ze względu na silne ośnieżenie i dużą ilość pogodnych dni.“

Informacje: „Zarząd Zakładu Zdrojowego Burkut ad Worochta“.

Przysłowiowo to się określa „Pisz na Berdyczów“.

Hasłem, czy sloganem Pol. Tow. Balneologicznego jest: „Ex praeterito, pro futuro“. Dobrze, że nie ma tam mowy o teraźniejszości. Wątpię, czy kiedyś w jakiejś przeszłości Burkut miał to wszystko, co mu w Almanachu ofiarowano, ale dla naszego zdrojownictwa, dla naszego lecznictwa, dla Burkutu i dla nas samych, należy serdecznie życzyć, żeby te wszystkie wiadomości nabrały pełnego sensu „pro futuro“. Tymczasem Wy, którzy jesteście naprawdę chorzy, nie wierzcie Almanachowi.

ZYGMUNT VOGEL

DONIOSŁOŚĆ PLANU 34 LOTERJI

Skwapliwie i szczerze popiera cały ogół polski pożyteczne dla siebe usiłowania instytucji loterji państwowej.

Solidny ten odruch społeczeństwa jest zatem tylko słusznie zasłużonym rewanżem. Za pośrednictwem bowiem ogromnej sumy jaką w wysokości 56.248.800 zł. wypłaca w ciągu roku graczom tytułem wygranych — jest społeczeństwo w możności w znacznej mierze łagodzić a nawet doszczętnie osłabić brutalne skutki obecnego groźnego kryzysu gospodarczego i temsamem ożywczy wywierać wpływ na pomyślny rozwój interesu w warsztatach rzemieślniczych oraz w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych.

Przytem co najważniejsze, Dyrekcja usilnie dba o to, aby plany loteryjne były zawsze zorganizowane jaknajkorzystniej dla graczów. Załączony plan 34 loterji, o znacznie zwiększonej ilości głównych wygranych przedstawia się wprost imponująco:

Oto kolejne ich wyszczególnienie:

1	x	1.000.000 zł.
10	x	100.000 zł.
19	x	50.000 zł.
14	x	30.000 zł.
11	x	25.000 zł.
18	x	20.000 zł.
110	x	10.000 zł.
155	x	5.000 zł.
565	x	2.000 zł.
1110	x	1.000 zł.

To też zarządy loterji zagranicznych uznają solidarnie nasze plany loteryjne za doskonałe, skoro naśladują je w całej rozciągłości.

Stefan Centowski.

Prostym sztychem

Ostrzegam: jestem ściągwa...

Znowu anonim.

Pisze „stały czytelnik“ oczywiście na maszynie, by go charakter pisma przypadkowo nie zdradził...

Homo quidam potrąca jeszcze o ów nieszczęsny „łańcuch szczęścia“, imputując mi sadyzm, złośliwość, zjadliwość itp. okropieństwa.

Polemizować z autorem schowanym za parawan anonimu to tyle, co walczyć z wiatrakiem; zajęcie nie dla mnie.

Że jednak anonim nieopatrznie potrącił o mój charakterek, pozwolę sobie zacytować co w tej tzn. charakterów wogóle materji pisze X. Jezierski w całe pięknem dziele pt.: „Niektóre wyrazy porządkiem obiecadła zebrane i stosownemi do rzeczy uwagami objaśnione“. Warszawa A. D. 1792 nakładem i drukiem Michała Grella, Księgarza Nadwornego J. K. M. wydanem.

Czytamy tam:

„Charaktery, czyli gust powszechny narodowy, który zawisł w używaniu rzeczy potrzebnych, wspaniałych i wymyślnych, inszy jest Perski, inszy Chiński, inszy Angielski, inszy Turecki. Widać to po robotach wychodzących w tych Narodach z pod ich warsztatów. To samo mówiąc o używaniu potrzeb i o skłonnościach, które naprawiają Charakterem Narodowym. I tak Chińczyk i Anglik piją Herbatę, Turczyn Kawę, Włoch i Hiszpan Cekulatę, Moskal gorzałkę, a Polak wszystko; to samo mówiąc o obróceniu się do wykonania jakiej passyi Anglik roz gniewany porywa Krocicę, Hiszpan Pugինał, Polak batogiem każe orżnąć, Turczyn do noża, a Włoch (ponieważ u nich najdłuższy jest pierwszy impet) przysposobi trucizne i otruje.

Nie dziwna tedy, że wielkie są dyfferencje charakteru także i między ludźmi, którzy bywają: jeden cichy i pokornego serca, a drugi violentissimus, jeden władnący sobą, jakoby dzikiego ogiera na kawecanie wodził, a drugi irae impotens i o byle co ryczący jako leo.

Wszelako naigorszy jest człowiek, który ma przyrodzenie ściągwy, a jako drudzy mówią, pluskwy. Rozgniewany zęby ściśnie i nic zgoła po sobie zrazu nie pokazuje, jeno ta złość zaplecze się w nim, zakwasi i tak sobie kiśnie, których kwas wiecznie się w nim burzy, a do zemsty popycha. Takowy ściągwa wypuszcza z siebie ów jad potrosze, ale przy każdej okazyjej i krew z człowieka wypiła kształtem prawej pluskwy“...

Voila.

Taka ściągwa to jestem ja. I jak się mój anonim wreszcie nie uspokoi, to dalej (ostrzegam!) będę mu krew wypijał.

Właśnie — „kształtem onej prawej pluskwy“.

KIKI.

NAJNOWSZE RADJOODBIORNIKI 1936 rok.

Radjoodbiornik jako najpożyteczniejszy sprzęt użytku domowego stał się koniecznością każdego domostwa kulturalnego.

Pożyteczna audycja i korzyść rozrywkowa pozwalają zapomnieć o szarzyźnie codziennej. Popularyzacją radja zajmuje się we Lwowie powszechnie znana firma FOTO — Radjo — PALACE, plac Marjacki 8 w gmachu Sprechera, ku nadzwyczajnemu zadowoleniu, zaskarbionych życzliwą obsługą tysięcy klijentów. W bieżącym sezonie otworzyła firma w swym lokalu przy placu Marjackim 8. — SALON AUDYCJI RADJOWEJ zaznajamiając interesowanych nowoczesnemi zdobyczami techniki, reprezentując faktycznie najlepsze produkty tej dziedziny.

Zwiedziwszy salon jesteśmy zachwyceni gatunkowością demonstrowanych nam aparatów. Dogodny system ratalny od zł. 25 — miesięcznie umożliwia wszystkim nabycie najlepszego odbiornika. (x)

„Bez kieliszka i butelki — radio koi smutek wszelki“.

CO DZIEŃ NIESIE?

29 WRZEŚNIA	Niedziela[2] Michała Arch.
Wsch. sł. g. 5.33 m. Zach. sł. g. 5.22 m.	Poniedz. Hieronima

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Niedziela, 29 września, g. 3.30 popoł. „Awantura w Raju“. Ceny najniższe. Niedziela, 29 września, g. 8 „Muzyka na ulicy“. Ab. 1.

Poniedziałek, 30 września, g. 8 „Wyzwolenie“. Ab. 2.

TEATR ROZMAITOŚCI

Nieczynny.

Kronika lwowska

Ofiary gwałtownej burzy

Od uderzenia piorunów zginęły dwie osoby

(a). Gwałtowna burza, która ostatnio przesunęła się przez powiat lwowski, wyrządziła znaczne szkody. Pisaliśmy wczoraj o czterech wypadkach uderzenia piorunów w budynki gospodarcze i o pożarach, jakie zostały w ten sposób wywołane.

Otrzymujemy dalej wiadomości, iż burza ta pociągnęła również i ofiary w ludziach.

W Dublanach pod Lwowem zginął rażony piorunem Dmytro Datiuch, pochodzący z Siekierzysk, w powiecie samborskim. W czasie burzy pracował on na polu,

gdzie zajęty był kopaniem kartofli, gdy wtem ugodził weń piorun kładąc go trupem na miejscu.

Burza szalała zresztą na terenie całego województwa lwowskiego.

W Pełkiniach, w powiecie jarosławskim, piorun wpadł kominem do zagrody Marji Dubajowej

i zabił ją w chwili, gdy spoczywała w łóżku.

W Radowej, w powiecie jarosławskim piorun uderzył w zabudowania gospodarcze

Dmytra Seredyńca. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny i budynki wraz ze zbiorem i inwentarzem.

Szkoda: 100.000 zł.

Pożar tartaku w Studzieńcu

(a). Ubiegłej nocy skutkiem niewyjaśnionej przyczyny **wybuchł groźny pożar w tartaku Antoniego Wełżowskiego w Studzieńcu, w powiecie niskim.** Cały tartak spłonął doszczętnie a pastwą płomieni padły również obficie zaopatrzone składy desek i materjału budowlanego. Pomimo akcji ratunkowej pożar trwał przez całą noc do rana. Dochodzenia celem ustalenia przyczyny pożaru w toku.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Orłow“
CASINO: Sequoia.
CHIMERA: „Mały pułkownik“.
COLOSSEUM: „Macierzyństwo“
GRAŻYNA: Marzące usta z Elżbietą Bergner.
KOPERNIK: „Mała mateczka“
MARYSIENA: „Człowiek Wilk“
MUZA: „Jestem zbiegiem“.
PALACE: „Dwie Joasie“.
PAN: „Uwielbiana“
PAX: „Noc cudów w Lourdes“
RAJ: „Żyd Süss“ — Conrad Veidt.
STYLOWY: Audjencja w Ischlu oraz rewja.
ŚWIT: „Wesoła Zuzanna“.
TON: „Droga bez powrotu z Kay Francis“
WANDA: Klub dżentelmenów i Zaufałam Ci.

Przeniesienia sędziów w stan spoczynku

P. Minister sprawiedliwości przeniósł w stan spoczynku na własną prośbę sędziego sądu okręgowego w Kołomyji Jana Tracza i kierownika sądu grodzkiego w Brodach Juljusza Bętkowskiego.

Rumuni zabronili używania polskich nazw wsi i miast

Ag. Wschód donosi: Prezydjum policji w Czerniowcach ogłosiło, że w myśl rozporządzenia 8 dywizji w Czerniowcach, zostało zabronione używanie nazw ulic miast, wsi oraz miejscowości w kraju w innych językach. Wolno używać tylko języka oficjalnego.

Gdy rama z okna spada z III p. gmachu ratuszowego...

(a) ...wtedy telefon, samochód sanitarny Pogotowia Ratunkowego i służba szpitalna.

W dniu wczorajszym po godz. 14-tej silny wiatr wyrwał z okna III p. w gmachu ratuszowym ramkę z szybą, która spadła na przechodzącą w krytycznej chwili Zofję Rutecką (ul. Chorążczyzny l. 6) i uderzyła ją silnie w bok i w ramię. Potłuczonej udzielilo pierwszej pomocy Pogotowie Ratunkowe i przewiozło ją do szpitala powszechnego.

Dwie wielkie kradzieże mieszkaniowe

(a) Wieczorem wpłynęło doniesienie do Wydziału śledczego, iż w czasie od 5 do 27 września b. r, gdy przełożona „Domu Pracy“ przy ul. św. Piotra l. 39, S. Kaliksta Bojarska była nieobecną, z biurka jej w kancelarji wśród niewyjaśnionych bliżej okoliczności **zniknęła kwota 2.700 zł.** Dochodzenia policyjne w toku.

Druga większa kradzież wśród podobnych okoliczności popełnioną została **w mieszkaniu Eustachego Wojtowa,** przy ul. Leśnej l. 11 a. — Nieznany sprawca **skradł na jego szkodę z biurka 500 dolarów.**

Nieostrożne obchodzenie się z maszyną

(a) Pogotowie Ratunkowe opatrzyło wczoraj wieczorem Dawida Rosenbluma, liczącego 17 lat, któremu tryby maszyny zmiażdżyły trzy palce u ręki.

Niefortunny wybór pełnomocnika

(a) Do Wydziału śledczego wpłynęło w dniu wczorajszym doniesienie pracowników drukarskich, Michała Iwaśkowa, Józefa Czajkowskiego i Dymitra Gonty, skierowane **przeciw Borysowi Gwozdiwowi** (ul. Łyczakowska l. 22). Wymienieni sprowadzili sobie z „Hurtowni przemysłu graficznego“ w Warszawie, maszynę drukarską, za którą zapłacili udziałami po równej części, a gdy Borys Gwozdiw nie rozporządzał gotówką, Iwaśków złożył za niego kwotę 1.500 zł. Gdy maszyna, nadesłana do Lwowa, nie odpowiadała zamówieniu, firma warszawska zwróciła pieniądze i złożyła je w „Zemelnym Banku Hipotecznym“. Wymienieni drukarze upełnomocnili Gwozdiwa, aby pieniądze w banku podjął i im zwrócił. — Tymczasem Gwozdiw z nadesłanej kwoty podjął 3.000 zł. i wzbrania się obecnie wymienionym ją zwrócić.

Zdarzenia i wypadki

(a) **Wielka obława na terenie miasta.** Wczoraj w godzinach pomiędzy 20-tą a 23-cią Wydział śledczy wspólnie z komisarjatami przeprowadził na szeroką rozmiary zakrojoną obławę na terenie całego miasta. Przytrzymano około 100 osób podejrzanych, które doprowadzono do aresztów, skąd część została po stwierdzeniu tożsamości wypuszczoną na wolną stopę, a część zatrzymano ze względu na to, iż wśród niej znachodzili się osobnicy, poszukiwani przez władze policyjne i sądowe.

(a) **Zagadkowa sprawa.** Dymitr Narymek (ul. B. Głowackiego l. 22), zawiadomił policję, iż niejaka Olga Skiba w czasie nieobecności donoszącego skradła na jego szkodę meble, dywany, pościel i garderobę, łącznej wartości 1500 zł., poczem wyjechała w nieznanym kierunku.

(a) **Z kryminalnej kroniki.** Józef Szumij, robotnik (ul. Zamkowa l. 25), przytrzymany został na ul. Mickiewicza w chwili, gdy niósł rozmaite rzeczy, pochodzące z kradzieży. — „Nie pożyczaj, dobry zwyczaj“, mówi sobie zapewne Michał Karczmarz (ul. Supińskiego l. 4), pożyczył bowiem swemu znajomemu, Janowi Ziembie rower, którym wymieniony wyjechał w nieznanym kierunku. — Kazimierz Aczkiewicz, pozostający bez miejsca zamieszkania, aresztowany został za kradzież kołnierza futrzanego, — a Denys Michał (ul. boczna Graniczna l. 7) za uprawianie hazardowej gry „w trzy karty“ na pl. Solskich.

Kronika tarnopolska

NOWY SEZON TEATRALNY — TEATRU PODOLSKO - POKUCKIEGO. Dobrze rozwijający się Teatr Podolsko-pokucki, pracujący na terenie Stanisławowszczyzny i Tarnopolszczyzny, rozpoczął nowy sezon teatralny na terenie Ziem południowo-wschodnich. Należy przypomnieć, że Teatr ten w ciągu 8 miesięcy ubiegłego sezonu, dał kilkaset przedstawień w różnych miastach województwa tarnopolskiego i stanisławowskiego.

KRONIKA KRAKOWSKA

DELEGACJA Z ZIEMIĄ Z FUNCHALU NA MADERZE przybywa w dn. 29. bm. do Krakowa celem złożenia jej na kopcu Marsz. Piłsudskiego na Sowińcu. W skład delegacji wchodzą przedstawiciele władz i społeczeństwa portugalskiego.

POGRZEB ŚP. JANA KRZYŻANOWSKIEGO, dyrektora miejskiej Izby Obrachunkowej ściągnął rzesze publiczności oraz przedstawicieli wielu organizacyj społecznych, w których zmarły piastował godności prezesa. Między innymi przybyły na pogrzeb delegacje Związków urzędników samorządowych ze wszystkich wielkich miast.

REKTOREM SEMINARJUM DUCHOWNEGO ŚLĄSKIEGO w Krakowie został zamianowany O. Szymbor ze Zgromadzenia XX. Misjonarzy. Dotychczasowy rektor Ks. Prałat Maśliński obejmuje kierownictwo parafji w Chorzowie.

GOŚCILI W KRAKOWIE uczniowie państw. gimnazjum z Łańcuta oraz wielka wycieczka pracowników zakładów przemysłowych tkackich „Wilamowice“.

KARAMBOL KOLEJOWY na dworcu przetokowym w Krakowie zdarzył się wczoraj i spowodował wykolejenie 7 wagonów. Wypadku w ludziach nie było.

SZANTAŻYŚCI PRASOWI zasądzeni w styczniu b. r. za szereg wypadków wyłudzeń na kary więzienia do 5 lat, apelowali od wyroku sądu I. instancji. Wczoraj rozpoczęła się rozprawa apelacyjna do której wezwano kilkunastu świadków.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

ADRIA: „Pociąg widmo“ i „Flip i Flap“
APOLLO: „Mały pułkownik“ (Shirley Temple)
BAGATELA: „Wiedeńska krew“ i rewja.
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Dolina przygód.
PROMIEŃ: „Nędznicy“
STELLA: „Halka“
SZTUKA: „Urojony świat“
ŚWIT: „Szopen — Piewca Wolności“.
UCIECHA: „Dziewczęta w mundurkach“
WANDA: „Dwie Joasie“
ZORZA: „Śluby ułańskie“.

Roboty budowlane i remonty na terenie wojew. lwowskiego

W zakresie robót budowlanych wykonano — jak informuje Ag. Wschód — na terenie województwa lwowskiego następujące roboty: wykończono urządzenie hydroterapji w Klinice Neurologicznej, instalację centralnego ogrzewania w Zakładzie farmakologji, wykonano ogrodzenie i wyprawę fasady gmachu gimnazjum w Brzozowie, rozpoczęto budowę budynku gospodarczego przy Domu Urzędniczym w Rawie Ruskiej, wykonano kanalizację wewnętrzną i odczyszczalnię w Centralnej Szkole Straży Granicznej w Rawie Ruskiej, łącznym kosztem około 60.000 zł.

Ponadto wybudowano z kredytów Funduszu Pracy i Funduszu Rozbudowy kosztem 100.000 zł. Dom Wypoczynkowy Rodziny Urzędniczej w Truskawcu, tudzież rozpoczęto budowę Ochronki na Helance we Lwowie dla fundacji Zachariasiewiczów, kosztem 10.000 zł.

W stadjum przygotowawczem znajduje się budowa większego gmachu na pomieszczenie Sądu Okręgowego i Grodzkiego, Prokuratury i Notarjatów w Przemyślu o kubaturze około 45.000 mtr. sześc., kosztem około 550.000 zł. z kredytów Pożyczki Inwestycyjnej. Plany tej budowli są w opracowaniu w drodze ograniczonego konkursu przez czterech architektów. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w pierwszych dniach października b. r. Rozpoczęcie budowy zamierzone jest jeszcze w bieżącym roku. Ukończenie i oddanie do użytku przewidziane jest na koniec roku 1936.

Następnie przeprowadzono gruntowne remonty w gmachach Politechniki lwowskiej, w budynku Izby Skarbowej przy placu św. Ducha i Urzędach Skarbowych przy pl. Biskupa Bandurskiego, w budynku Wojewódzkiej Komendy P. P. przy ul. Sapiehy, w Kuratorjum Okręgu szkolnego lwowskiego i w budynkach gimnazjalnych, w budynku Sądu Apelacyjnego przy ul. Batorego, tudzież okręgowego przy ul. Rutowskiego, w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, Prokuratorji Generalnej przy ul. Romanowicza i w Domu Inwalidów we Lwowie.

Ponadto w toku wykonania są remonty w gmachach państwowych na terenie poszczególnych powiatów, a w szczególności w budynkach więziennych w Krakowcu, w Dubiecku, Niżankowicach, Sądowej Wiszni i Dobromilu, oraz w budynkach sądowych w Szczercu i w Bóbrce, w seminarjum nauczycielskiem męskiem w Samborze oraz w państwowem gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Przemyślu — łącznym kosztem około 210.000 zł.

Niezależnie od powyżej wymienionych robót przeprowadzano szereg drobnych remontów w mieszkaniach służbowych, kosztem 14.000 zł.

Wreszcie w dziale Grobownictwa Wojennego odremontowano i skomasowano szereg cmentarzy kosztem 15.000 zł.

ZE SREBRNEGO EKRANU

„DROGA BEZ POWROTU"
(TON)

Lwów uzyskał nowy przybytek X-tej Muzy. Jest nim kinoteatr „Ton", otwarty na miejscu zlikwidowanego przed kilku miesiącami „Pasażu". Nowy ten teatrzyk świetlny gruntownie odremontowany, z artystycznym smakiem i umiarem urządzony o doskonałej wentylacji prezentuje się b. dobrze i śmiało może być zaliczony do pierwszorzędnych tego rodzaju lokali.

Na inauguracyjny program dano przepiękny dramat „Droga bez powrotu". Są to dzieje tragicznej miłości młodego mężczyzny, skazanego przez sądy na śmierć i uroczej kobiety, której dni z powodu postępującej choroby serca również są policzone. Akcja filmu zaczyna się w marynarskim barze w Hong Kongu, przenosi się na pokład wspaniałego parowca, zdążającego do St. Zjednoczonych, zahacza o Honolulu i kończy się u Złotych Wrót San Francisko, mających być dla dwojga młodych wrotami śmierci... Na specjalne podkreślenie w tym filmie zasługuje nadzwyczaj subtelna i pełna ekspresji gra czołowej trójki partnerów: uroczej Kay Francis, sympatycznego Wiliama Powella i Herberta Mundina. Reżyser umiejętnie wydobył i podkreślił wszystkie walory scenarjusza i koncertowej gry całego zespołu, nie pozwalając sobie na żadne ustępstwa na rzecz niewybrednych gustów jankesowskich. Ilustracja muzyczna harmonijnie łączy się z przebiegiem akcji, ożywionej kilku momentami dobrego humoru. Film wywiera b. silne wrażenie. Nadprogram tygodnik Pata i dowcipna, kolorowa groteska rysunkowa „Hotel dla nowożeńców". (n.)

„SEQUOJA"
(CASINO)

Piękna idea ochrony przyrody przez zakładanie rezerwatów i parków narodowych znalazła w tym filmie żywe odzwierciedlenie. Role główne powierzono zwierzętom: jeleniom, pumom, niedźwiedziom, dzikim gołębiom i t. p., które też z zadania swego wywiązują się bez zarzutu, budząc podziw i sympatję. Nikła akcja miłosna jest tylko wątłą nitką, łączącą poszczególne epizody filmu, odgrywającego się w malowniczej puszczy kalifornijskiej. Obraz ten ma duże walory pedagogiczne i szczególnie nadaje się dla młodzieży szkolnej.

Nadprogram tygodnik Pata, interesujący reportaż z portów mórz południowych i wesoła, ładnie kolorowana [illegible]ówka „Los kanarka". (n.)

Nowa radjostacja w Warszawie

„Kurjer Polski" dowiaduje się ze źródła urzędowego, że we wtorek 1 października uruchomiona zostanie nowa radjostacja nadawcza Polskiego Radja.

Nowa stacja radjofoniczna znajduje się w Babicach pod Warszawą, na terytorjum wielkiej radjostacji transatlantyckiej. Mówimy tu o nowej rozgłośni krótkofalowej. Stacja nadawać będzie na fali długości 22 mtr., z mocą 10 kw. w antenie. Znak wywoławczy tej stacji brzmi: SPW. Długość fali zapewnia olbrzymi zasięg tej nowej rozgłośni, bo aż do wysp japońskich na wschodzie i Ameryki Południowej — na zachodzie. Z powodu właściwości fali, jaką tu zastosowano, odbiór pierwszej warszawskiej krótkofalówki w Europie, będzie możliwy z większą pewnością tylko we Włoszech, południowej Francji i Hiszpanji. Od strony wschodniej, odbiór będzie możliwy na całej długości Dalekiego Wschodu. Te osobliwe właściwości odbioru nowej rozgłośni polskiej, wynikają z zastosowania tu systemu kierunkowego anten.

Jako czas nadawania audycyj próbnych, mających składać się z muzyki płytowej i krótkich zapowiedzi, wybrano godzinę 17.30 do 18.30, według czasu środkowo - europejskiego. Rozgłośnia zacznie nadawać właściwy program przedewszystkiem do użytku polonji amerykańskiej, nie wcześniej jak 15 października br., po okresie próbnym.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Dziś

O godz. 10 rano dalszy ciąg piłkarskiego turnieju siódemkowego na Cytadeli.

Zamknięcie kursu przodowników piłkarskich we Lwowie nastąpiło onegdaj. Kurs prowadził trener PZPN. p. Otto. Uroczystość zamknięcia krusu rozpoczęła się od przemówienia trenera Ottona. Imieniem LOZPN. przemówił v-prezes mjr. Paleolog.

Mecz pomiędzy drugą reprezentacją piłkarską Polski a Estonją, który miał się odbyć 6 października, prawdopodobnie nie dojdzie do skutku.

W dniu 1 listopada br. projektowany jest w Pradze międzymiastowy mecz piłkarski Praga — Moskwa.

TENIS

Mecz tenisowy Wrocław — Poznań

W piątek rozpoczął się w Poznaniu międzymiastowy mecz tenisowy Wrocław — Poznań. Pierwszy dzień zawodów przyniósł zwycięstwo zawodnikom polskim. Tłoczyński pokonał Nitscha 6:4, 6:1, 6:1, a Spychała zwyciężył Tromlowitza 6:4, 6:4, 7:5. Polacy górowali nad przeciwnikami znacznie i wygrali bez trudu. Po pierwszym dniu prowadzi Poznań 2:0.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Rzeszowa. Mistrzostwo m. Rzeszowa, a zarazem puhar zdobył Nieder M., drugie miejsce por. Bartik, trzecie Stafiej. Gry pojedyncze panów: Nieder (B.K) — por. Gorczyca (Przemyśl) 8:6, 6:3; Eisenberg (B-K) — Wojnarski N. (Łańcut) 6:4, 6:4; Stafiej (R) — dr. Vargha (Węgry) 6:1, 6:0; por. Bartik (R) — Wojnarski J. (Łańcut) 7:5, 6:4. — Półfinały: Nieder — Eisenberg 6:2, 8:10, 6:4 i por. Bartik — Stafiej 3:6, 6:2, 7:5. — Finał: Nieder — por. Bartik 6:3, 6:2, 6:4, oraz walka o 3 i 4 miejsce Eisenberg — Stafiej 1:6, 2:6. — Gra poj. pań: Wiercińska (Jarosław) — kpt. Tincowa 6:1, 6:1.

LEKKA ATLETYKA

Poznań — Pomorze. Pomorski Okr. Zw. L. atletyczny obchodzi w dniu 6 października br. 10-lecie swego istnienia. Z tej racji w wymienionym dniu odbędzie się międzyokręgowe spotkanie l.-atletyczne Poznań — Pomorze.

ROZMAITOŚCI.

Maks Schmeling w Polsce. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Lesznie międzynarodowy konkurs strzelania do gołębi. Na konkurs zapowiedział swe przybycie mistrz świata dla tej konkurencji dr. Sack (Niemcy), mistrz Europy dr. Schoell (Niemcy), *oraz b. mistrz świata w boksie Max Schmelling wraz ze swą małżonką, znaną artystką filmową Anną Ondra..*

—o—

Nasze typy wyścigów konnych

1. Natan R, Maleńka (Bibi)
2. Valibal, Freuch,
3. Loterja, Pralinka,
4. Ibn Nedjari, Hazard, Jemen.
5. Winicjusz, Gradiska, Halali.
6. Daga, Anteusz, Maleńka.
7. Ronny, Bakhtiari.

Ted.

EUROPEJSKIEJ SŁAWY GIGANTYCZNY 4-MASZTOWY OLBRZYM

Cyrk „ARENA" we Lwowie

Cieszący się we wszystkich miastach Europy kolosalnem powodzeniem, znany w kraju z przepychu wystawy fascynującej, wodnej pantominy „Cyrk pod wodą" olbrzymi 4-masztowy cyrk i zwierzyniec „Arena" przybędzie niebawem do Lwowa, zatrzymując się tylko na krótki okres czasu. (x)

KOMUNIKATY

Nieścisłe wiadomości. Ag. Wschód donosi: W jednem z pism lwowskich pojawiła się wiadomość, że prezes lwowskiej Izby Skarbowej p. Greger wniósł prośbę o przeniesienie go na emeryturę. Ag. Wschód informują z miarodajnych źródeł, że prezes Greger nie wniósł wcale prośby o przeniesienie na emeryturę.

ZAKOŃCZENIE TYGODNIA OBRONY PRZECIWPOŻAROWEJ

Jutro w niedzielę nastąpi zakończenie „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej" we Lwowie i na terenie województwa lwowskiego.

We Lwowie „Tydzień" ten zakończony będzie uliczną zbiórką do puszek na cele przeciwlotnicze i przeciwgazowe, która jutro w niedzielę dnia 29 b. m. przeprowadzona będzie przez członków Ochotniczych Straży Pożarnych.

OGŁOSZENIE LICYTACJI
we Lwowie
Akcyjny Bank Hipoteczny
podaje do powszechnej wiadomości, że przedmioty zastawione w Kasie Zaliczkowej od 1 września 1934 r. do 28 lutego 1935 r.
w dolarach od Nr. 18.149 do 19.241
w złotych od Nr. 45.323 do 55.498
ponadto Nr. 29.624, 30.050, 30.952 i 44.699
nieodnowione lub niewykupione, sprzedane będą przez przedstawiciela Władzy Skarbowej i w obecności notarjusza oraz przedstawiciela Policji na publicznej licytacji
w dniach 28 października 1935 r. od g. 9 do 14-ej i od 16 do 19-ej. 29-go października 1935 r. od g. 9 do 14-ej i od 16 do 19-ej. 30-go października 1935 r. od g. 9 do 14-ej i od 16-ej do 19-ej najwięcej ofiarującym za gotówkę.
Licytacja odbędzie się w gmachu Banku Hipotecznego przy ul. Halickiej 15, w biurze Kasy Zaliczkowej.
Uwaga: Celem uniknięcia znacznych kosztów cechowania przedmiotów do licytacji przeznaczonych, wzywa się strony we własnym interesie przeprowadzić wykup, względnie prolongatę zastawów najpóźniej
do dnia 10 października 1935 r.
W dniu licytacji jest odnowienie lub wykupno zastawów do licytacji przeznaczonych bezwzględnie wykluczone.
26747 DYREKCJA.

AUDYCJE RADJOWE
Radjostacja Lwowska
Niedziela, dnia 29 września 1935
9.00 Audycja poranna. 9.50 (Lw) Program na dzień bież. 10.00 (Lw) Nabożeństwo z Kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej we Lwowie. Sumę pontyfikalną celebrować będzie J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita Dr. Bolesław Twardowski. — Kazanie wygł. ks. dziekan Jan Skarbek. — Po nabożeństwie płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał.
12.03 (Lw) Przegląd teatralny. 12.15 Poranek muzyczny. — W przerwie Teatr Wyobraźni: „Trójka hultajska" wodewil Jana Nestroy'a. 14.00 Opowiadanie Jana Waśniewskiego p. t. „Wygłupiasty Józek". 14.20 (Lw) „Taniec cieni" opowieść muzyczna Celiny Nahlik.
15.00 „Godzina rolnika". 15.45 „Przegląd rynków produktów rolnych". 16.00 „Łamigłówki" (dla dzieci) podyktuje Henryk Ładosz. 16.15 Recital skrzypcowy Stanisława Jarzebskiego. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Muzyka taneczna. 17.40 „Migawki regjonalne". 18.00 Recital śpiewaczy St. Zawadzkiej. 18.30 Teatr Wyobraźni: „Podróż Czang-Li" Sachy Guitry.

19.00 (Lw) Program na dzień nast. 19.10 (Lw) Koncert reklamowy. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.30 (Lw) Romanse cygańskie. 19.45 „Co czytać“. 20.00 Koncert symfoniczny. 20.45 „Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego“. 20.50 Dziennik wieczorny.

21.00 (Lw) „Na Wesołej Lwowskiej Fali“ Fala Nr. 115. „Spotkały się dwa Michały“. 21.30 „W kraju Wielkiej Księżnej Luksemburskiej“ — felj. wygł. red. K. Muszałówna. 21.45 Fragm. ogólnopol. zawodów sport. Poczt. Przysp. Wojsk. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadom. meteor. dla komunik lot. 23.05 (Lw) Muzyka lekka z płyt.

Nabożeństwo z kościoła Matki oBskiej Ostrobramskiej we Lwowie. W dniu 29. września, o godzinie 10.00 odbędzie się w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej we Lwowie uroczystość kanonizacyjna Św. Jana Bosko. Z okazji tej uroczystości Polskie Radjo transmitować będzie na wszystkie rozgłośnie uroczyste nabożeństwo z tegoż kościoła. Sumę pontyfikalną celebrować będzie J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita Dr. Bolesław Twardowski. Kazanie wygłosi Ks. Dziekan Jan Skarbek. Transmisję przeprowadzi Ks. Kan. Michał Rękas.

„Taniec Cieni“. Taniec Cieni, to nowa forma reportażu z płyt, opowieść o Puccinim. Wznowienie reportaży muzycznych Celiny Nahlik przyjęli słuchacze, jak wynika z listów — z ogromnem zadowoleniem, podkreślając mistrzostwo autorki w układaniu i prowadzeniu tego rodzaju audycji muzyczno - słownej. Reportaż nadany będzie dnia 29. września, w niedzielę o godzinie 14.20.

„Wesoła Fala Nr. 115 — Spotkały się dwa Michały“. „Spotkały się dwa Michały“ to Fala rewjowa składająca się z zabawnych skeczów i piosenek. Całość pod kierunkiem artystycznym Wiktora Budzyńskiego z udziałem wszystkich ulubieńców publiczności. Fala ilustrowana będzie muzyką na dwa fortepiany

Ogłoszenia nienandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztuje za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.


Piękny nowy gmach Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Interesy handl

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 10 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie 10 gr.

OBRAZY.
oryginalne malarzy polskich na dogodnych warunkach do nabycia W SALONIE OBRAZÓW we Lwowie Piłsudskiego 11. tel. 256-56. 1855

Kupna

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr

FORTEPIAN
krzyżowy lub pianino kupię. Gotówka. Nowacki. Piłsudskiego 17. 25636

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr kupieckie po 10 groszy

złoto, srebro perły, brylanty, złote zęby, oraz kartki zastawnicze. kupuje
H. GUTTERMAN
LWÓW SYKSTUSKA 14.

MIESZANKĘ
dla kanarków pobudzającą do śpiewu odznaczoną złotymi medalami 1 zł. 20 gr. kilogram. Wszelkie przybory do hodowli sprzedaje „Zoon“, Czarnieckiego 3. 26723

Najlepsze najtańsze OBUWIE

poleca najstarsza firma katolicka
L. T. SKRZYPEK
Lwów, Halicka 4, tel. 244-70.
Specjalność: Obuwie szkolne
1153

FILCOWE BUTY
bardzo ciepłe i trwałe wykonuje „Ibis“ — Lwów, ulica Halicka 5 I p. 716

UBRANIA

robocze. dla uczniów szkół techn., mundury studenckie przepisowe, Przysp. Wojsk., harcerskie, kombinezony, wiatrówki, najtańsze źródło i wytwórnia „PALLIUM“. Lwów, ul. Hetmańska 22, obok Muzeum 1136

Magazyn Papieru
SCHEX I STENZEL
Lwów Sykstuska 2. tel. 24-30 poleca Papiery i przybory techniczne 103

SPRZEDAM
pianino — sypialnię wiedeńską różne rzeczy. Nowy Świat 3. 25711

SPRZEDAM
bibljotekę dębową. Lwów, Kalecza 10 a, 5, od 2—4. 25432

PALMA
Fenix, piękny okaz, do sprzedania. Gipsowa 16 parter, na prawo. 25633

SPRZEDAM
duży stół, zegar szafkowy, konsolę. Głęboka 21 I p. m. 15. oficyny. 25649

SALON
meble, radjo, sprzedam. Chrzanowskiej 11a, II m. 1. godz. 9—10. 3—5-ta. 25675

OGŁOSZENIA
W „KURJERZE“
SĄ SKUTECZNE I TANIE

POKÓJ
kuchnia komfortowe, słoneczne do wynajęcia, Grochowska 56 25673

CZTEROPOKOJOWE
mieszkanie komfortowe zaraz do wynajęcia Wincentego Pola 8. 26733

TRZY
duże pokoje, kuchnia, pełny komfort, ogród czynsz miesięczny, przy tramwaju, tanio do wynajęcia. Dekerta 11. 26730

3 POKOJE
z przynależnościami ul. Kochanowskiego 48. 25681

2 POKOJE
kuchnia — przynależności do wynajęcia Lwów Leszczyńskiego 46. a. 25682

3 POKOJE
kuchnia łazienka, parter Tarnowskiego 10 od 4—5. 25689

DWA POKOJE
słoneczne kuchnia do wynajęcia Łyczakowska 98. 25692

W ZIMIE NIKT NIE WYNAJMUJE
POKOI UMEBLOWANYCH!!

o tem wie każdy. Należy więc teraz już zapewnić sobie dobrego sublokatora. Przyjdzie to każdemu łatwo przez ogłoszenie drobne, ale zamieszczone w „KURJERZE“. Przez miesiąc wrzesień 3 ogłoszenia do 10 słów kosztują tylko 30 groszy.

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

POSZUKUJĘ
2 pokoi z kuchnią, łazienką. okolica Potockiego. — Zgłoszenia „Kurjer Lwowski“ pod „Adam“ (u.)

2 POKOJE
kuchnia, przedpokój, spiżarka. półkomfort do wynajęcia, Dwernickiego 6, tel. 280-90. (D)

DO WYNAJĘCIA
6 pokoi dużych, pełny komfort. Lwów, Batorego 32. 25183

JEST
jeszcze do wynajęcia jedno mieszkanie luksusowe 4-pokojowe, na I piętrze, w nowobudującym się domu, Kochanowskiego 47 od 15 października. Informacje od godz. 9—11 na miejscu. tel. 269-02. 26736

POKÓJ
przedpokój, kuchnia, komfort, Ostrołęcka 17 boczna Potockiego. 26731

DOM MISYJNY
— przyjmuje starców i emerytów na dożywocie. Osobne pokoje, doskonały wikt, opieka troskliwa. Informacje: tel. 6-33-14 — Rektorat Żeromskiego 49 — 1 Warszawa. 1311

TRZYPOKOJOWE
mieszkanie z komfortem. Grochowska 45. Wiadomość u dozorcy 26744

DO WYNAJĘCIA
I piętro 5 pokoi frontowych komfort obok Techniki ul. Zachariewicza 7. 25693

5 POKOI
z przynależnościami do wynajęcia. Listopada 26. 25700

DO WYNAJĘCIA
4 lub 5 pokojowe komfortowe słoneczne mieszkanie. Piłsudskiego 3. 25702

POSZUKUJĘ
mieszkania 2 pokojowego z pełnym komfortem z kuchnią albo bez najchętniej z centralnem ogrzewaniem. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera“ pod „C. C.“ 25708

5 POKOI
kuchnia komfort do wynajęcia plac Akademicki 3. 25708

POSZUKUJĘ
pokoju z kuchnią, front. Listy do Kurjera pod „Solidna płatniczka“ 25701

ZOFJI 42
4 pokojowe komfortowe mieszkanie oszklony balkon do wynajęcia. 2571[illegible]

5 POKOJI
i 2 pokoje front pełny komfort Akademicka 28 III p. do wynajęcia. 2671[illegible]

PIĘKNY
pokój kuchnia Łyczaków. Cena 35 zł. Zgłoszenie rano, Świderska, Pełczyńska 28 2671[illegible]

DO WYNAJĘCIA
4-pokoje komf. wysoki parter Nabielaka 49 2671[illegible]

4 DUŻE
pokoje, komfort, do wynajęcia Kopernika 42a I p 2671[illegible]

TRZY
czteropokojowe mieszkania dwa pokoje wolne. Nowy Świat 18. 26721

5-cio POKOJOWE
mieszkanie komfortowe do wynajęcia Herburtów 9 (boczna Kadeckiej). Oglądać od godz. 16—17. 26721

5 POKOI
remont przeprowadzony Zofji 9. p. II do wynajęcia. 25626

4 POKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie odnajmę katolikowi od październik. Czynsz niski. Zyblikiewicza 41 m. 4. 25623

SZUKAM
pokoju z kuchnią, pełny komfort. Dam czynsz za rok zgóry gotówką. Oferty Kurjer pod „Gotówka za rok“. 256[illegible]

Lwowskie Konserwatorjum Muzyczne im. Karola Szymanowskiego

1170

podaje do wiadomości, że Zakład Główny z ulicy Jagiellońskiej 1 przenosi się do nowocześnie urządzonego lokalu w **Gmachu „Kino Kopernik“ ul. Kopernika 9. Tel. 235-19.** Tamże przyjmuje dalsze **WPISY** Sekretarjat szkoły. Sierocy dodatek ekonomiczny. Zniżki kolejowe.

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi przy 3 razach 2 razy do 10 słów dalsze wyrazy po 5 groszy.

2 POKOJE UMEBLOWANE komfortowo z osobnem wejściem i łazienką zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Dwernickiego 1. 6. Lwów: Tel. 280-90 (d)

POKÓJ z fortepianem dla muzykalnych I piętro — cisza — osobny wchód komfort. Dembińskiego 20 boczna Bema. 26732

POKÓJ balkonowy, słoneczny, odnajmę, panienkom studjującym, utrzymanie, fortepian, Lwów, Konopnickiej 14. m. 8. 26729

STUDENTOM wyższych uczelni lub gimnazjalistom wynajmę pokój z całem utrzymaniem N. Nahlikowa. Grottgera 4. 26745

RODZINA ziemiańska wynajmie pokój umeblowany wraz z całkowitem utrzymaniem osobie kulturalnej Lwów, Ossolińskich 11. — schody 4 II p. 26743

BALKONOWY pokój umeblowany do wynajęcia Potockiego 9. m. 7. 26742

POKÓJ dla dwóch pań. Zofji 11a I p. m. 5. 26741

POKÓJ wspólny dla inteligentnej panienki Zofji 11a I p. m. 7. 26740

RODOWITA młoda francuska rutynowana, poszukuje pokoju za lekcje — zgłoszenia do administracji pod „Znant“. 26739

POKÓJ kawalerski z osobnem wejściem do wynajęcia od 15 października ul. Tarnowskiego 54. 26748

POKOJ umeblowany, komfort, do wynajęcia od października Czereśniowa 7. 26749

PRZYJMĘ na mieszkanie schludną intel. pannę, chętnie uczenicę gimn. lub pannę pracującą przy spokojnej intel. rodzinie. Ul. Wronowskich 6 B. parter drzwi nr. 3. 26726

POKOJ front. słoneczny, łazienka — dla spokojnych, pewnych Marka 4. m. 6. 25642

DAM lekcje języka angielskiego za pokój przy kulturalnej rodzinie Zgłoszenia pod: „pokój“ 25663

KLATKOWY pokój komfortowy do wynajęcia Łyczakowska 27 mieszkanie 12. 25664

ŁADNY pokój kawalerski tanio do wynajęcia św. Piotra 25. II p. drzwi nr. 14 od 10—13 i od 16—18-ej. 25669

MIESZKANIE wspólne dwupokojowe przy samotnej dla urzędniczki lub emerytki, Sapiehy 39 I p. lewo 3—5. 25683

POSZUKUJĘ 2 pokoiki, utrzymanie, łazienka. telefon, balkon, słońce, zieleń Kurjer „Pensja rządowa“ 26715

DLA uczącej się młodzieży pokój z utrzymaniem do wynajęcia A-snyka 15 parter na prawo. 25688

PIĘKNY pokój przy rodzinie z wiktem lub bez zaraz wolny. Wiadomość Kościuszki 16 m. 3. 25695

KLATKA schodowa piękne 2 pokoje wolne Nowy Świat 18. 25696

POKÓJ utrzymanie dla studjujących komfort, fortepian Zofji 54 m. 5. 25694

POSZUKIWANY od listopada dwuosobowy pokój jasny, przedpokój, elegancko umeblowany, komfort niewyżej I piętra przy spokojnej bocznej ulicy, dzielnicy I — IV blisko śródmieścia. Zgłoszenia: Administracja „u katolików“ 25700

POKÓJ umeblowany, osobne wejście ul. Listopada 116 I p. 26714

POKÓJ umeblowany dla kulturalnej panienki do wynajęcia. Obozowa 5. mieszk. 4. 26717

POKÓJ ładny, słoneczny, balkon do odnajęcia osobom na stanowisku Piłsudskiego 8 m. 7. 26719

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. od 15 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

BIURO Wszelkie Pośrednictwo Lwów — Sienkiewicza 2. Poleca bardzo duży wybór sług — kucharek gospodyń, bon — pielęgniarek miejscowych i na wyjazd — oraz służbę dworską i oficjalistów. 25639

KUCHARKA do wszystkiego młoda i uczciwa, długoletnie świadectwa poszukuje posady do katolickiego domu od 1-go października. Listy Kurjer „Kucharka do wszystkiego“ 25644

EMERYT pocztowy, Polak, poszukuje posady biurowej, księgowego, inkasenta, lub zarząd domu. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Kierunek“. 28751

BIURO Machniewskiej, Lwów, Kopernika 22, telefon 204-46, poleca nauczycielki Francuski, Niemki, wychowawczynie, frebianki, bony, pielęgniarki niemowląt, kucznice, gospodynie, kucharki, kucharzy, oraz wszelką służbę miastową, folwarczną, restauracyjną. 26746

SZUKAM pracy za kuchnię przy rodzinie. Zgłoszenia do administr. Kurjera pod „A. W.“. 25641

INTELIGENTNA Pani sympatyczna z temperamentem zajmie się domem u samotnego kulturalnego starszego pana. Listy do Adm. Kurjera Lwowskiego „Sympatyczna“ 25684

PROSZĘ Panie o pracę krawiecką, szyję starannie bardzo tanio wedle najnowszego kroju. Listy do Kurjera pod „Tanio“ 25707

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE

Panie Kolego!

„Czy nie wiecie, gdzie można wynająć ładny, niedrogi pokój umeblowany?...“

Przechodząc ulicą, spotyka się często młodych ludzi, wymawiających powyższe słowa. Czyż nie opłaci się za niewielką kwotę dać ogłoszenie do gazety i zapewnić sobie wynajęcie pokoju?

Przez m. wrzesień zamieszczamy naszym Czytelnikom 3 ogł. mieszkaniowe do 10 słów za 30 groszy. Korzystajcie z okazji.

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów przy 3 razach 2 razy BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

DZIEWCZĘTA do polirowania potrzebne. Inż. Romer, ul. Obmińskiego — koło Dworca Łyczakowskiego. 25687

SZWACZKĘ poszukuję, Zyblikiewicza 27 lewy ganek. 25690

AGENTÓW mieszkaniowych przyjmiemy ul. Potockiego 9 II p. drzwi 7. od 10—12. 25709

Nauka

PIANISTKA ze złotym dyplomem kons. P. T. M. i państwowym egzaminem udziela lekcji gry na fortepianie, warunki b. przystępne. Janina Groblicka. Jabłonowskich 20. I piętro. 26725

Francuskie, angielskie, niemieckie, włoskie. Stenografja. Buchalterja. Maszyna pisanie, „Ecole Francaise“ Lwów, Batorego 34. 26752

FRANCUSKIEGO angielskiego i niemieckiego. Akademicka 10 I p. III schody. 26734

DYPLOMOWANY absolwent Konserwatorjum z świadectwem egzaminu państwowego, udziela lekcyj gry na fortepianie, oraz akompanjuje do śpiewu. Lwów, Pawlikowskie go 6. m. 1. 26721

TAŃCÓW udziela St. Daszyński, ul. **św. Mikołaja dziesięć.** 25526

STUDENT V r. Politechniki, udziela lekcyj z zakresu 8 klas gimn. specjalność matematyka, fizyka. Zgłoszenia Politechnika portjerka „Godzina 1 zł.“ 25685

JEUNE française, bonnes recommandations, cherche chambre pour lecons. Reponse au Kurjer sous „Diplomee“ 25691

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE

Uzdrowiska

Po 5 groszy za słowo liczymy w tej rubryce do 20 wyrazów. — Dalsze po 10 groszy.

MORSZYN-ZDRÓJ nowootwarty pensjonat „Jagiellonka“ pod zarządem M. Woronieckiej, położony w centrum, poleca pokoje z balkonami, pościelą i całodziennem utrzymaniem, po umiarkowanych nach. 940

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 gr.



973 **Bieliznę damską** pończochy rękawiczki, i inną galanterję poleca **ZYGMUNT Zaleski** Lwów, Boimów 4



OBUWIE ostatnie nowości najwyższej jakości poleca katolicki Magazyn **JANA SCHRAMA** Lwów, Ratowskiego 7 (dawniej „JOT-ES“) 1207

KOLONJALNE Na wycieczki konserwy wędliny, sery i wszelki prowiant. Związkom Turystycznym, L. M. K. harcerzom rabat — poleca **WIRGA**, Lwów, Sienkiewicza 3, za H. George'a. 693



PRZYBORNIKI (rajsceigi), przykładnice, grafjony, suwaki, papiery rysunkowe, kalki najkorzystniej kupisz u A. Jamińskiego, Lwów, Szajnochy 2. 417b

NAPRAWY zegarków, zegarów i biżuterji wykonuję solidnie. Kupuję złoto i srebro ALBIN MUTKA — Lwów, plac Bernardyński 1. 8, zabudowania OO. Bernardynów. 672



JÓZEF PROCKO Lwów, Teatralna 10 tel. 215-88 Sklep Łyczakowska 4 tel. 274-80

KAMIZELKI rękawiczki, pulowery wełniane wykonuje Wytwórnia trykotaży Sykstuska 8. 791

IMIENINOWY upominek wartościowy to portret bromolej — przetłok wykonany w Zakładzie Skórskiego Kopernika 22. 25418



Salon Gorsetów „ANTINEA“ obecnie Lwów, ul. Szajnochy 2 (róg Kopernika) poleca najnowsze modele gorsetów, napierśników, pasek pooperacyjnych na czas ciąży, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres gorseciarstwa i rękawiczki ręcznie szyte, po nader niskich cenach. Przyjmuje również do haftu i szycia bieliznę damską. 145

MEBLE Jeśli to najlepsze i najtaniej zakupisz w Składzie SKŁADZIE, Lwów. Trybunalska 16. 1175

NOWE POPRAWIONE wydanie podręczników: STENOGRAFJA polska, Polski system stenografji prof. Stan. KORBLA we wszystkich księgarniach. 1306



Katolicka Wytwórnia Gorsetów „Krajoprzemysł“ Lwów, Boimów 1. wykonuje wedle najnowszych wzorów gorsety, napierśniki, opaski pooperacyjne i higieniczne solidnie i tanio — oraz przyjmuje naprawę i czyszczenie. 589

PENSJONAT „Lechja“ — Celiny Wasilewskiej — Warszawa, Zórawia 31, 5 minut od Dworca Głównego Pokoje dla przyjezdnych z utrzymaniem lub bez. 1285

DOM SPEDYCYJNY Marja Zawadzka Lwów, Sobieskiego 2. Telefon 200-38, uskutecznia najsumienniej, konkurencyjnie przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe. 26735

WYTWÓRNIA BIELIZNY i haftów „DANUTA“, M. Rudnicki, Lwów, Sobieskiego 4. Przyjmuje szycie bielizny damskiej, męskiej i pościelowej. Kompletne wyprawy ślubne. 1272

KOŁDRY pościel, ceny fabryczne Wank, plac Marjacki 6. 1167

PIŁECZKI do robót szkolnych poleca firma Fr. CHLADEK, Lwów, Rynek 45. 1996

Z POWODU rekonstrukcji sprzedaje tylko krótki czas lampy elektryczne, żelazka, poduszki elektryczne za bezcen „Lux“, Lwów, Akademicka 15 (obok Izby Handlowej) 1271

KURSY SZOFERSKIE Inż. A. Juhrego, Lwów, Kopernika 54. 26727

JAK OGŁASZAC — TO W „KURJERZE“!

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR Lwów **PRECYZJA** RUTOWSKIEGO 12 PRZECHODNIA RYNEK 29 BRAMA ANDRIOLLEGO

Pomoc lekarska

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7. 2665

Lwów, PLAC MARJACKI 10 II piętro drugie wejście z ul. Sobieskiego 2 Tel. 251-63.

Zakład wyrobu specjalnych bandaży przepuklinowych **M. FREILICH** LWÓW, ul. GRÓDECKA l. 35.

Firma ta wypróbowała przez 60 lat swoją metodę usuwania ruptur u mężczyzn, kobiet i dzieci bez operacji, bez bólu, tylko zapomocą wynalezionych i patentowanych bandaży, osobliwie dla każdego chorego do miary dostosowanych. Za swoją nader sumienną i gorliwą pracę dla dobra ludzkości, zyskała sobie firma ta, złote medale dektorat honorowy, dyplomy tak w kraju jak zagranicą oraz mnóstwo listów dziękczynnych od wybitnych dygnitarzy i W. PP. Lekarzy. 1054



— Chciałbym, by mnie jutro rano obudzono całuskiem.
— Dobrze, proszę pana. Zawiadomię tatusia, bo to on zawsze budzi podróżnych...

(Gai Paris — Paryż). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:		Różne reklamy:		Ogłoszenia drobne:	
Na 1-szej stronie	zł. 1.50	Komunikaty i artykuły reklamowe	zł. 1.—	Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. .30
Cała 1-sza strona	1.200.—	Na stronie kronikarskiej	0.80	Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	0.30
Na 2-giej i 8-ciej stronie	0.80	W dodatku literacko-naukowym	1.—	Ogłoszenia drobne za słowo	0.10
Cała 2-ga lub 8-cia strona	800.—	Nekrologi do 200 mm.	0.50	Matrymonjalne	0.10
Na dalszych stronach tekstu	0.70	„ „ 300 „	0.80	Dla poszukujących pracy za słowo	0.03
Cała strona	700.—	„ powyżej 800 mm.	2.—	Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę	

Podstawę obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenia miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc. drożej.

UWAGI

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch zamiejscowe do dni 8-m. od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 20 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Wydawca: Mgr. D. Macieiko Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław [illegible]rzewski